

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERAŁ
Miesięcznie
Lwowie 4 zł 50
a dostawą do domu i w całości w Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

Praków
Biblioteka Jagiellońska

R L W O W S K I

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19,

w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się.

Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Trudne zwycięstwo.

Lwów, 11 marca.

Polityczna rozgrywka w Genewie, prowadzona przez najbliższych partnerów, do dziś dnia balansuje po akrobacyjnej linii, która w wieloznacznym języku dyplomatycznym nosi nazwę „situacji niewyjaśnionej”, a w pospolitym słowniku nazywa się poproszą kręctwem, lub targiem kupieckim.

Retoryką i reklamą zakwestionowane komunikaty oficjalne, tylko w minimalnym stopniu mogą być miarą nastroszonym, panującym obecnie w Lidze, i w żadnym wypadku na ich podstawie nie można przesądzać wyniku toczących się obrad.

To, czy Polska otrzymała stałe miejsce, jako równorzędny kontrahent wielkich mocarstw, lub odejście z próżnymi rękoma, zbagatelizowana przez imperialistycznych polityków państw żądnych hegemonii, nie jest kwestią brutalnej nagomki przeciw polskiej i gróźb niemieckich, ani najniebezpieczniejszych choćby argumentów delegacji polskiej; stanie się to, czego pragnie potężny Chamberlain i mistrz w rozwiązywaniu najtrudniejszych supelków dyplomatycznych Briand.

Jakkolwiek będzie rezultat ostateczny, już dziś z pewnością można stwierdzić, że w pozycji międzynarodowej, na rachunek Polski konieczność historyczna zapisała bardzo ważny sukces moralny: wzrost znaczenia i wpływu na losy Europy.

Polska przestała już być fantazmatem, krajem nieznanym, przemierzonym przez wrogów, a niedocenionym nawet przez przyjaciół, zakreśliła sobie szerokie pole działalności kulturalnej, obsadziła silną woli odpowiedzialny szaniec bezpieczeństwa ogólnego - europejskiego, swoje, energiczne żądania zdołała przerzucić na forum międzynarodowe i uczyniła je koniecznym warunkiem wielkiego dzieła pacyfikacji.

Za nas i przeciw nam kruszą dziś kopie najpotężniejsze państwa i z tą chwilą staliśmy się ipso facto ważnym czynnikiem równowagi na kontynencie europejskim.

Na resztę możemy czekać spokojnie. Polska nie jest pływającą wysepką, ani karzełkiem skazanym na uwiędnięcie; trzydziestomilionowy, zwarty i uduchowiony naród, czerpiący potęgę moralną z bogatych źródeł przeszłości, dzierżący w ręku ogromny, zasobny w bogactwa obszar terytorjalny, nie dziś to jamro, nie w tę, to w inną stronę świata wyrabia sobie przestrzenną drogę pochodzenia dziejowego.

Dziś już nas nie można zbycie pożądaną formułką, obietnicą, okraszonym kompromisem, lecz z korzyścią

Rekonstrukcja Rady Ligi Narodów jest koniecznością.

Tak oświadczył min. Skrzyński.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca.

Donoszą z Londynu: „Daily Tel.” stwierdza, że usiłowania zażegnania sporu czynią dobre postępy, ale widok innych (poza Niemcami) państw na przyznanie im stałych miejsc w Radzie Ligi Nar. są bardzo małe. Szwedzi min. s. zagr. Unden trwa nieugięcie na swym stanowisku. — Min. Skrzyński oświadczył przed-

stawicielowi „Morningpost” w Genewie, że rekonstrukcja Ligi Narod. jest konieczna, by Rada wobec zmienionych stosunków zdołała być do przeprowadzenia swych zadań. Żadna ze stron nie może być wykluczona od uczestnictwa w międzynarodowej kooperacji, rozpoczętej w Locarno.

—XO—

Przykre, grobowe milczenie powitało reprezentanta Węgier min. Bethlena.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca.

Donoszą z Genewy, że gdy na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej Ligi Narodów zjawiał się jako reprezentant Węgier minister Bethlen, w sali zapanowała zupeł-

na cisza. Nikt z obecnych nie przywitał się z Bethlenem, co podziało na niego tak deprymująco, że nie był nawet w stanie odpowiadać na pytania przewodniczącego.

—YX—

Skład nowego gabinetu francuskiego.

Paryż, 10. 3. (PAT). O godzinie 1.45 w nocy gabinet był ostatecznie utworzony.

Skład jego jest następujący:

Briand — prezydentum rady ministrów i sprawy zagraniczne; sprawiedliwość — Piłtr Laval; sprawy wewnętrzne — Malvy; finanse — Raul Peret; wojna — Painleve; marynarka — Jerzy Leygues; handel — Daniel Vincent; roboty publiczne — de Monzie; oświata — Lamoureux; rolnictwo — Jan Durant; kolonia — Leon Periet; renty — Jourdain; praca — Durafourt.

Podsekretarjaty stanu zostaną obsadzone dzisiaj rano. O godzinie 2 w nocy Briand przedstawił prezydentowi republiki swoich współpracowników. Dekrety nominacyjne zostaną ogłoszone dzisiaj. Nowy rząd przedstawi się prawdopodobnie 14 marca.

ZABARWIENIE POLITYCZNE CZŁONKÓW RZĄDU.

Z punktu widzenia politycznego nowy gabinet składa się z 10 posłów i trzech senatorów, w tem 6 radykałów - socjalistów, 2 republikanów - socjalistów, 2 deputowanych lewicy radykalnej, 2 reprezentantów lewicy i 1 deputowany, nie należący do żadnej grupy.

PLANY NOWEGO MINISTRA FINANSÓW.

Paryż, 10. 3. (PAT). Nowy minister finansów Peret oświadczył, że znalazł w ministerstwie zaproszenie przyjazdu do Londynu, wystosowane przez Churchilla do Doumerguea, wobec czego Peret uda się w najbliższym czasie do Londynu.

Briand wyjechał do Genewy.

Paryż, 10. 3. (PAT). O godz. 23.35 Briand wyjechał do Genewy, żegnany na dworcu przez większość członków gabinetu i ambasadora Czapowskiego.

Upór niemiecki.

Wiedeń, 10. 3. (PAT). „N. Freie Presse” donosi z Genewy z kół niemieckich, że Chamberlain usiłował wszelkimi środkami presji wpłynąć na niemieckich mężów stanu. Wysiłki jego były bezskuteczne. Niemcy odrzucają nadal wszelki kompromis.

Lwów-Kraków-Poznań. Wieczorny pociąg pospieszny zostanie przywrócony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca.

Komitet eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej uchwalił jednomyślnie na dzisiejszym posiedzeniu, na wniosek prezesa krakowskiej Izby handlowej - przemysłowej, by ponownie uruchomiony został pociąg pospieszny wieczorny na linii Lwów - Kraków - Poznań, zniesiony w tych dniach ze względów oszczędnościowych.

Również uchwalono zwrócić się do ministerstwa kolei z wezwaniem, aby dochód z kolei Muszyńska-Krynica całkowicie obrócony został na inwestycje i rozbudowę tej linii.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 10 b. in.: w Warszawie 7.82; w Krakowie 7.85; we Lwowie 7.86 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.60. Sprzedaż: 7.62. Kupno: 7.58.

N. Jork. Transakcje: 7.63. Sprzedaż: 7.65. Kupno: 7.51.

Tendencja niejednołita.

Zurych urzędowy: Warszawa 67.00. N. Jork 5.195. Londyn 25.25 i trzy ósme. Paryż 19.00. Wiedeń 73.20. Praga 15.385. Włochy 20.85. Belgia 23.60. Budapeszt 72.80. Szwajcaria 3.74. Holandia 208.30. Oslo 111.80. Kopenhaga 134 i siedm ósmych. Sztokholm 139.35. Hiszpania 73.25. Bukareszt 2.21. Berlin 123.695. Belgrad 9.145.

Pogielda nowojorska: Warszawa 13.00. Londyn 4.8615. Paryż 3.675. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.01 i pięć ósmych. Belgia 4.5425. Budapeszt 14.06. Szwajcaria 19.25. Szwajcaria 0.73. Holandia 40.09. Oslo 21.50. Kopenhaga 25.92. Sztokholm 26.83. Hiszpania 14.10. Bukareszt 0.4275. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

politycznych musi nam przypaść w udziale realna część, odpowiadająca naszej sile państwowej.

Kierownik polskiej polityki zagranicznej, dał już wielokrotnie dowody, że się w skomplikowanych sytuacjach doskonale orientuje, zna największe wiatry polityczne, wie, w jakim kierunku zawiewają, przeciwko nim nie płynie, lecz samodzielnie i autorytetu państwa energicznie broni.

Wprawdzie Stresemann, przez swą mandataryjską Szwecję, kopie

nam zaciekle wilcze doty podstępami, wprowadzie Belgia i Japonia nie wyszły jeszcze z milczącej rezerwy, lecz Mussolini i Briand z zastępem mniejszych sojuszników usuwają przeszkody i mimo wszystko z mgławicy formalistycznych trudności, świta przed nami stałe miejsce w Lidze Narodów.

Kampania jaką przeprowadził minister Skrzyński, wedle wszelkich reguł taktycznych, prędzej czy później musi wydać owoce.

—OO—

OFIARY WYBUCHU W KOPALNI

Bluefields, 10. 3. (PAT). Wczoraj w dalszym ciągu wydobyto 10 trupów ofiar wybuchu w kopalni. Brak jeszcze jednej osoby. Liczba zabitych wynosi 11 osób.

—00—

KINO PALACE LWÓW Legionów 3.	Dziś po raz ostatni Czar Walca	Od jutra 12-go marca pikantna i pełna humoru komedia: „Pan bez mieszkania” W roli tytułowej „Georg Alexander”.
--	--	---

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

The Times. Lord Grey w liście do redakcji pisze że porozumienie w Genewie da się osiągnąć tylko przez przyznanie obecnie stałego miejsca w Radzie Niemcom i odroczenie kwestii składu Ligi do września. Po ostrej wymianie opinii w różnych krajach istnieje niebezpieczeństwo, że porozumienie nie da się osiągnąć.

The Daily Telegraph. Kor. dyplomatyczny pisze, że nawet gdyby Niemcy zajęły pojednawcze stanowisko i zgodziły się wejść do zmiennej Rady, Szwecja bezwzględnie postawi swoje veto przeciwko rozszerzeniu ciała wykonawczego Ligi Narodów. Angielski punkt widzenia mianowicie przesłanie sprawy kandydatur innych państw specjalnej komisji, która złożyłaby sprawozdanie we wrześniu, jest podzielony w Genewie oraz w kołach dominionów.

Le Temps. Agencja Reutersa podaje z Tokio, iż japoński minister spraw zagranicznych uznaje za słuszną aby Brazylja otrzymała stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów z pierwszeństwem przed Polską i Hiszpanją, gdyż zdaniem jego — w obecnej chwili Ameryka południowa nie jest dostatecznie reprezentowana w Lidze.

The Morning Post. P. Bulley w liście do redakcji zaznacza, że przyjaciele Niemiec w Anglii czynią wszystko, co jest w ich mocy, by przyznać stałe miejsce w Radzie tylko Niemcom, a wykluczyć inne państwa. Przyznanie stałego miejsca tylko Niemcom, jest rzeczą niesprawiedliwą. Autor wyraża zadowolenie z poparcia, udzielonego Polsce przez Mussoliniego.

—XO X—

Głód w Rosji.

Setki wypadków śmierci głodowej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Moskwa, w marcu.

(I.) Przybyła tu liczna delegacja ludności obwodu penzeńskiego, przedłożyła władzom centralnym grozą przejmujące informacje o **głodzie**, który panuje w tym rejonie, zwłaszcza wśród włościan. Już od kilku miesięcy — twierdzi delegacja — ludność odżywia się różnymi namiastkami chleba, co — naturalnie — wywołało ogromny wzrost zachorowań ze śmiertelnymi wynikami.

mi. Zarejestrowano setki wypadków śmierci głodowej wśród dorosłych, a dzieci „giną jak muchy”. Bydło częściowo zjedzono, a reszta zginęła z głodu. We większych wsiach pozostało po 8—10 koni roboczych... Do zasiewów nie przystąpiono. Delegacja zażądała zorganizowania szerokiej akcji ratunkowej.

WINA RIEDLA 452

—OX X—

Redukcja budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

4532 etatów zostało skreślonych.

Warszawa, 10. 3. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu przedpołudniowym prowadziła w dalszym ciągu dyskusję szczegółową nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. W dochodach została tylko podwyższona pozycja opłat za pozwolenie na broń z 40.000 na 120.000. Reszta pozycji dochodów została przyjęta bez zmian.

Z ogólnej kwoty 12.484.380 wydatków zostało skreślonych 37 etatów w centrali ministerstwa. Ogółem oszczędność centrali ministerstwa wynosi 180.652 zł., w województwach zaś i starostwach wynosi 1.075.000 zł.

Następnie przekazano referentowi zaproponowanie odpowiednich zmian w związku z wnioskiem po-

śla Byrki, aby ilość etatów w całym ministerstwie zredukowano na 4.532, gdy według propozycji rządowej wynosiła 6.691.

KATASTROFA LOTNICZA.

Warszawa, (Tel. wł.)

W Bydgoszczy, w pobliżu folwarku Biedaszkowo, samolot podczas lądowania zawadził skrzydłem o drzewo i runął na ziemię z wysokości kilkunastu metrów. Aparat zapalił się i przyżył zaczął przywiązanego pilota por. Leoszkę, który rozpiął pas i wyskoczył z płonącego aeroplanu, rzucił się na ziemię i ogień na sobie ugasił. Porucznik Leoszek doznał poparzenia, a aparat splonął doszczętnie.

—XO X—

Demarche konsulów europ. w Chinach.

Pekin, 10. 3. (PAT). Konsulowie państw obcych w Tientsinie uczynili demarche z powodu zamknięcia portu przez władze chińskie.

Władze te odpowiedziały, że port tak długo będzie zamknięty, dopóki flotyła Shangaju pozostawać będzie w okolicy. Leżące przy ujściu rzeki

miny staną się zasadniczymi warunkami obrony Tientsinu. Później jednak doszło z władzami chińskimi do porozumienia w ten sposób, że statki, oczekując na wejście do portu otrzymały pozwolenie wejścia lub wyjścia z portu, ale tylko w czasie dnia.

Monarchja czy republika?

(Na marginesie łódzkiej ankiety).

Lwów, 11 marca.

(K.) Wychodzący w Łodzi „Rozwój” obchodzi jubileusz piątego dnia ankiety, na temat „Monarchja czy republika”. Na naczelnym miejscu czytamy: „Na 2196 odpowiedzi, 2020 wypowiedziało się za monarchją, 173 za republiką i 3 za komuną”.

Przytaczamy niektóre wyjątki:

„Należy najprędzej rozpedzić Sejm, w którym większość uchwała redukcję pensji urzędnikom i oficerom”.

„Niech chłop, zamiast siedzieć w Sejmie ujmą widły i gnój na polach rozrzucają, niech robotnicy, zamiast debatować, staną za warsztatami, to los ich się poprawi”.

„Tonący brzytwy się chwyta. Może nawet król jest brzytwą, lecz ponieważ tonimy, chwytam się za nią i krzyczę: „Niech żyje król!”

„Niech rządzi król z senatem. Sejm niepotrzebny. Znieść z oblicza ziemi polskiej wszystkie partie. Wytepić złodziejstwo. — Znieść głupie prawa o zakazie pracy”.

„Dość republiki i pięknych hasel. Chcę widzieć Polskę nie rządzoną przez bandę karierowiczów, mających cele osobiste”.

„Wzmocnić władzę prezydenta. Ludzi nieuczciwych, narażających

skarbu państwa na straty — wiesz!...”

Nie śmiejemy się. Czy to są monarchiści? Broń Boże. To są republikanie, demokraci, którzy nie krepują się w słowach, bo nie mogą patrzeć na to, co się dzieje. Czy oni są jedni? Bynajmniej tak myślą miliony w Polsce. Posłuchajcie rozmów w kawiarniach i na zebraniach rodzinnych.

Tego nie trzeba lekceważyć! Ale co robić? Ukarać za walkę z konstytucją, czy dać króla? — Nie trzeba ani jednego ani drugiego. Trzeba im dać dobrą, uczciwą administrację i sprawiedliwą a silną władzę i ludzie ci wrócą na łono demokracji.

Lecz w czyjem ręku dzisiaj są rządy demokratyczne? Czy nie w rękach tych, którzy są wrogami demokracji, i którzy spodziewają się, że niszcząc demokrację, uratują to, co dzięki demokracji zdobyli.

Tym warto przypomnieć słowa: „Może król jest brzytwą”? Niech ci którzy niszczą swoją głupotą demokrację, nie czekają na brzytwę, bo może ich zarząć.

Dziecinna piosenka mówi:

„Moja kosa, nie ma nosa, co namaca, to przewraca”.

Moje królewskie dzieci! Przesztajcie się bawić w kosę i brzytwę.

—XO X—

Z prasy ruskiej.

Na marginesie artykułu „Dziennika Ludowego”. Polska propaganda. Silna reakcja.

Lwów, 11 marca.

Pan Hołowko zamieścił w ostatnich dniach obszerny artykuł w „Dzienniku Ludowym” o administracji w szkolnictwie kresowem.

Artykuł utrzymany w tonie niezmiernie gwałtownym, jest wymierzony całkowicie przeciw kursowi polityki wewnętrznej, która rzekomo zniszczyła na kresach ustroj samorządowy i szkolnictwo mniejszościowe.

„Diło” pochwyliło tenor i główne myśli wspomnianego artykułu i w dzisiejszym numerze cytuje szeroko przejąskrawione słowa p. Hołowki, argumentuje niemi prawdziwość i trafność swych własnych wyurzeń w tej mierze.

Bardziej ciekawym i więcej samodzielnym jest artykuł drugi prof. dra Łozińskiego z Pragi, który w artykule p. t. „Polska propaganda za granicą” uderza w dzwon alarmowy, ostrzegający Rusinów przed zgubnymi skutkami wzmożonej, celowo zorganizowanej propagandy polskiej zagranicznej.

Autor twierdzi, że dawniej Polska wogóle nie zadawała sobie trudu, by publicystycznymi środkami na terenie międzynarodowym wywalczać uznanie dla swej polityki. Zmieniła system i metody dopiero wówczas, gdy we Francji i Anglii pochwyliły władzę stronnictwa lewicowe i wszczęły głośną akcję przeciw rzekomemu białemu terro-

rowi w Polsce, ukoronowaną znowym protestem francuskim.

Wtedy poznała Polska, że płynąć przeciw prądowi nie można i od tego czasu rozpoczęła się ze strony polskiej energiczna kontrakcja zmierzająca do zniwelowania wrogiego kursu antypolskiego.

Prof. Łoziński stwierdza dalej, że wzmożona działalność w tym kierunku już dzisiaj o tyle jest owocna, że dzienniki francuskie, które jeszcze niedawno chętnie zamieszczały wiadomości z życia Rusinów major polskich, dla krytyki stosunków polskich są dziś niedostępne.

Skonstatował to prof. Łoziński, gdy chciał umieścić sprostowanie rzekomo tendencyjnych naświetlań sprawy uniwersyteckiej „niewiadomości” wie pochodzących ze sfer warszawskich”.

Organizacja szkolnictwa mniejszościowego zgodnie z wynikiem przeprowadzonego plebiscytu wywołuje u Rusinów silny odpór.

Dzisiejsze „Diło” podaje ciekawe szczegóły z zakresu szkolnictwa w Trembowelszczyźnie i wzywa całe społeczeństwo do akcji odbudowy ruskiego szkolnictwa narodowego. Zachęca do organizowania kooperatyw spółdzielczych i „Proświt”, które mogłyby się stać ogniskami uświadczenia i wyrobienia narodowego dla ludności wiejskiej i przez to początkiem odrodzenia szkolnictwa.

—00—

Dziś ostatni dzień!

GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY
TEN, KTÓREGO BIJA PO TWARZY
OBIE SERJE RAZEM! 4500 metrów

Początek seansów o 4-ej i 7-ej, program trwa 3 godz.

Pod znakiem czasu.

CUDOWNIE UZDROWIONY.

Lwów, 11 marca.

Do drzwi pewnego domu zapukał młody żebrak, ledwo trzymający się na nogach od nerwowej drżączki. Ale gospodyni, znudzona już widocznie natrętnymi wizytami rozmaitych nędzarzy, włóczęgów i innych domokrażców, odsunęła go lekko i zamknęła przed nim drzwi. Nagle chłopiec upadł na schody i trząść się zaczął w okropnych konwulsjach jakby atakiem choroby św. Wita.

Zbiegli się ludzie i wśród wyrazów ogólnego współczucia, próbowali dać choremu ratunek, ale nie pomagało. Wtedy ktoś energiczniejszy podsunął w najlepszej intencji zdrową myśl: „Posłać po Pogotowie ratunkowe!”.

Rada okazała się skuteczniejszą od wszystkich innych, bo rzekomy chory w jednej chwili ozdrowiał i zanim się obejrzano, znikł, niewiadomo kiedy i gdzie.

Oto w jaki sposób sprytni oszuści grają na sercach i eksploatują kieszenie „litościwych osób”.

(m.)

Uwalnianie bezrobotnych od podatku lokatorskiego.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minist. skarbu wyjaśniło, że tylko tacy bezrobotni zwalniani będą od podatku państwowego od lokali, którzy przedstawiają zaświadczenia z policji lub administratora domu, że dotychczasowym źródłem ich utrzymania była praca najemna i że stracili tę pracę.

Sprawy miejskie.

Lwów, 11 marca.

DOPLATA DO BILETÓW KOLEJOWYCH NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Sekcja II. Rady miejskiej, postanowiła odmieść się do władz o pozwolenie na pobór dopłaty do biletów jazdy kolejami państwowymi na odległość ponad 20 km., zakupionych w kasach kolejowych we Lwowie. Dopłaty te zasilać mają fundusz przeznaczony na zwalczanie bezrobocia i wynosić będą: dopłata do biletów jazdy pociągiem osobowym III. kl. 5 gr., II. kl. 10 gr., I. kl. 15 gr., pociągiem pospiesznym III. kl. 10 gr., II. kl. 20 gr., I. kl. 30 gr.

STAN ZDROWOTNY LWOWA.

Ze sprawozdania fizykatu miejskiego za styczeń 1926, przedłożonego na posiedzeniu sekcji IV. wyznika, że rok ubiegły był pomyślniejszy od innych ze względu na zmniejszony procent śmiertelności. Największą cyfrę zmarłych wykazuje grudzień (312 Lwówian i 80 obcych), jako miesiąc zaliczający najgorszy, pod tym względem. O nędzy w mieście świadczy fakt, że 49.7 procent ogólnej liczby zmarłych, przypada na szpitale i przytulki.

Z chorób zakaźnych, panowała w styczniu odra (123 wypadków przebiegających u dzieci szkolnych) i płuca (60 zachorowań). W żadnej dzielnicy miasta nie wytworzyło się poważniejsze ognisko epidemii. Na koklusz zachorowało 11 osób, na ospę wietrzną 10, na dur brzuszny 1 i 3 obce, na czerwonkę 2.

DZIAŁALNOŚĆ MLECZARNI MIEJSKIEJ I KONTROLA MLEKA.

Mleczarnia prowadzona przez M. Zakład aprowizacyjny, sprzedała w

styczniu 1926 mleka 108.991 l., śmietanki 2181, śmietany 941 l., masła 3.069 kg. Mleko kupowane u dostawców, było badane w miejskim laboratorium chemicznym. W sprawie mleka o niemiłym posmaku, o czym donosił „Kurjer Lwowski”, stwierdzono, że pochodziło ono od krów, karmionych malkuchami, wobec czego zwrócono dostawcy nowy transport tego mleka.

Zarządzona przez magistrat kontrola mleka na rogatkach, dała następujące wyniki: w czasie od 14-go stycznia do 18 lutego, pobrano od przywożących mleko 321 próbek i poddano je badaniom chemicznym. Z tego 123 próbki uznano za fałszowane, przez rozwodnienie lub zbranie. O wszystkich wypadkach doniesiono sądom, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Sekcja IV. uchwaliła rozszerzyć kontrolę mleka na sklepy z mleczym w mieście.

KONCESJE.

Polsko-amerykańskiej Spółce akc. Southern Trade odmówiła sekcja IV. koncesji na księgarnię. Na warsztat elektrotechniczny przyznano koncesję p. Kellerowi.

ZE SPRAW GRUNTOWYCH.

Sekcja II. zezwoliła na zwięźnienie nowej ulicy, którą otworzy Spółka kolejarzy na gruntach między ulicą Na Błonie a boczną Króla Leszczyńskiego z 14 na 12 m. z zastrzeżeniem że Spółka odstąpi gminie pas gruntu, który oddziela sąsiednie realności.

SZPITAL NIE ZOSTAŁ ZWOLNIONY OD PODATKU NA BEZROBOTNYCH.

Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu odmówiła sekcja II.

Nadzwyczajna Premja dla wszystkich Czytelników Kurjera Lwowskiego.

Aby wziąć udział w losowaniu obrazu olejnego Ant. Bartkowskiego należy wyciąć 3 kupony

(pierwszy, drugi i trzeci), które zamieściliśmy w numerze 52, 54 i 55 „Kurjera Lwowskiego” i nadesłać do dnia 15 b. m. w kopercie do Redakcji „Kurjera Lwowskiego” (Dział premji).

W losowaniu może wziąć udział każdy Czytelnik „Kurjera Lwowskiego”.

Losowanie odbędzie się dnia 16. bm.

KREDYTY NA ZASIEWY DLA ROLNIKÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

Państwowy Bank rolny, na skutek zarządzenia ministerstwa rolnictwa udzielił w r. 1926 kredytów na zasiewy dla rolników w całej Polsce w wysokości 3,050.000 złotych. Z sumy tej przyznano dla województwa lwowskiego 500.000, dla woj. krakowskiego 650.000 zł., dla woj. stanisławowskiego 300.000 zł.

Podział kredytów w poszczególnych województwach, dokonany zostanie na podstawie opinii Komitetu Pomocy Rolnej. Pożyczki oprocentowane są na 6 do 7 procent rocznie. Zwrot nastąpić ma w listopadzie r. 1926.

zwolnienia szpit. powszechnego od 10 proc. dopłaty do rachunków za światło i gaz.

SZCZĘŚLIWY FILM.

Film naukowy „Tajemnica białej ciszy” uzyskał zniżkę podatku gminnego na 10 proc. na przedstawienia popołudniowe i wieczorne, a całkowite zwolnienie na poranki dla młodzieży.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 12. 3. 26.

PIOTR BENOIT.

23)

Zapomniany.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Ciąg dalszy).

— Szesnaście milionów dolarów! zawołałem. A cały kapitał garbarni hialoskórniczej Lafourcade, jednej z najbogatszych placówek przemysłowych na południowym zachodzie Francji, wynosił tylko czternaście milionów czterysta tysięcy franków.

— Aha! Ach! ach! przerwała mi Mandana, czy wciąż jeszcze będziesz uważał, że miłość i interes mają równorzędne znaczenie?

— Co się stało z tą korona? zapytałem, czując lekkie ściskanie gardła.

Mandana odpowiedziała mi na moje pytanie nowym pytaniem:

— O ile moje wiadomości są dobre, byłeś dziś przesłuchiwany w sali Rady?

— Tak.

— Czy nie zauważyłeś nic w tej sali?

— Owszem.

— Co takiego?

— Tron.

— Trzeba już być poważnym, rzekła Mandana, i widzieć na pierwszy rzut oka to, co powinno być spo-

strzeżone. Co było naprzeciw tronu?

— Kasa ogniotrwała.

— Dość trafnie odpowiedziano... Może uwierzę wreszcie, że zrozumiałeś nakonieć o co rzecz idzie. Więc co znajduje się w tej ogniotrwałej kasie?

— Korona! zawołałem, korona Ossiplurji!

Mandana uśmiechnęła się.

— Stanowczo jesteś wybitnie inteligentny, powiedziała.

Zapanowała chwila ciszy. Nawet słowiki zamilkły.

— Myślę, rzekła Mandana, że znasz teraz sekret konstytucji republiki Ossiplurjijskiej.

— Jakto? pani życzy?... zacząłem słabym głosem.

Mandana wykonała ruch zmniejszenia.

— Słuchaj, Stefanie, martwił mnie bardzo. Wkrótce zacznie świtać. Czas nagli. Chodzi ci koniecznie, bym postawiła kropki nad i...

Nie odpowiedziałem nic. Nigdy jeszcze inteligencja moja i spryt nie były wystawione na taką próbę.

— Dobrze, postawimy więc te kropki, rzekła Mandana wgardliwie. Rząd Ossiplurji składa się z dwunastu komisarzy. A każdy z nich żyje jedna tylko myślą: opuścić naszą piękną ojczyznę, naturalnie z bezcennymi kamieniami korony w kieszeni. Rezultat tego: nie ufają

oni jeden drugiemu, podejrzewając się nawzajem. Dlatego więc klucz od kasy pozostawiono u mnie. Poniemalż kasa ta nie znajduje się w moim pałacu, a z drugiej strony, pałac nie wolno mi ani na krok opuszczać, widzisz więc, że równowaga państwa jest zapewniona. Ale równowaga tu nieco się chwieje. I lada chwila może być zupełnie wywrócona. Wystarczyłoby tu...

— Coby wystarczyło?

— Skromność twoja jest zaiste podziwu godna, powiedziała Mandana.

Wystarczyłoby najzupełniej, by młody chłopak ładny i sympatyczny, któremu przedtem oddałabym ten kluczyk, udał się w nocy do sali Rady i żeby... Zrozumiałeś teraz?

Tak, zrozumiałem najdokładniej. Ale przedsięwzięcie to wydawało mi się pełne niebezpieczeństw, niebezpieczeństw, jakich uroda Mandany i perspektywa posiadania szesnastu milionów dolarów, nie wystarczyła by na wyrównanie.

Mandana nachyliła się ku mnie.

— Zerys - Chon, powiedziała z minką obojętną, zrobił wszystko, co było w jego mocy, by dostać klucz, ten sam klucz, który w tej chwili trzymasz w swoim ręku. Ale on mnie się nie podoba. Jest brunetem. A ja lubię tylko blondynów.

— Jestem szatynem, szepnąłem głosem bardzo osłabionym.

— Szatynem! zaśmiała się Mandana. Cóż znów! Kto ci powiedział takie brednie! Masz włosy blond, nawet w bardzo ładnym odcieniu.

— No, to może jestem jasnym szatynem, powiedziałem, by skończyć rzecz krakowskim targiem.

— Blondyn! Jesteś blondyn! rzekła, tupiąc nóżką. Ale zresztą dość już tego! Widzę teraz, niestety, trochę zapóźno, że pomyliłam się. Proszę mi oddać ten klucz.

— Mandano, rzekłem błagalnie, jestem ci oddany duszą i ciałem.

— W takim razie wiesz, co ci pozostaje czynić.

Spróbowałem zyskać na czasie.

— Nie znam wcale Marakandy, powiedziałem. Nie orientuję się tu zupełnie. A ta sala Rady... żeby tam dojść, trzeba przejść przez liczne kurytarze, pełne ludzi uzbrojonych.

— Wszyscy są pijani o tej porze. Bajazet cię poprowadzi. Będzie również stał na czaiłach pod drzwiami, podczas gdy ty wypróżnisz zawartość kasy.

— Ale, zapytałem, kiedy będę już miał klejnoty, co zrobimy dalej?

— Uciekniemy razem.

— Dokąd?

(C. d. n.)

Przygotowanie uroczystości 3 Maja.

Lwów, 11 marca.

Lwów myśli już obecnie o przygotowaniu uroczystości Trzeciego Maja. Wczoraj odbyło się w sali ratuszowej liczne zebranie obywatelskie w tej sprawie pod przewodnictwem wójew. Garapicha przy udziale przedstawicieli władz i towarzyszt. Dokonano wyboru komitetu urządzającego uroczystość i podzielił na sekcje, a mianowicie: obchodową pod przewodnictwem gen. Thulliego, skarbową, której przewodniczą Janie: wojewodzina Garapichowa, prez. Neumannowa i Lubomirska, prasowa pod kierunkiem red. Laskownickiego, teatralna — przyz. Czulamcaza, widowiskowa p. Cyganika, sportowa — prez. Hamerskie-

go i obchodów prowincjonalnych — star. Żeleskiego. Wszyscy przewodniczący sekcji tworzą komitet wykonawczy pod przewodnictwem wójewody Garapicha. Przewidywana honorowa stanowa: ks. arcyb. Twardowski, wójew. Garapich, gen. Sierowski, prez. Neumann i prezes T. S. L. sen. Adam.

Omawiano już ogólnie program uroczystości, które odbędą się w niedzielę 2 maja i w poniedziałek 3 maja. Oprócz urządzanych corocznie punktów programu projektowane są ćwiczenia Sokółów i odegranie „Kościuszki pod Racławicami” pod gołem niebem za rogatką Lyczakowska na Jałowcu.

—OX OX—

Kinoteatry lwowskie grożą zamknięciem przedsiębiorstw.

Magistrat niszczy kina!

Lwów, 11 marca.

Ze sfer właścicieli kinoteatrów informują nas:

Onegdaj jawiła się u prezydenta Neumanna delegacja Krajowego Związku właścicieli kinoteatrów, w osobach pp.: W. Kuchara, A. Parisera i sekretarza Związku E. Buratowicza, wręczając ultimatywny memoriał, domagający się obniżenia, niezgodnie z ustawą pobieranego podatku przez lwowski Magistrat.

Wszystkie kinoteatry we Lwowie pracują z deficytem, czego najlepszym dowodem jest smutny fakt, że jeden z najpoważniejszych przedsiębiorców kinowych, właściciel trzech kin we Lwowie, zgłosił postępowanie ugodowe na dziesiątki tysięcy dolarów długu. Inne kina przechodzą z rąk do rąk, przyczem każdy nowonabywca składa swój cały uciulany majątek po to, aby za parę miesięcy pozbyć się tak „inbramnego” przedsiębiorstwa i wyjść w dodatku z długami.

Magistrat bowiem jest tym niszczącym spółnikiem, który, nie wkładając żadnego kapitału, pobiera 80 procent cen z biletów, t. j. 44.44 procent z ogólnego brutto, a więc prawie połowę codziennej kasy, pomimo, że odnośna ustawa wyraźnie przewiduje na miasta wojewódzkie natyżej do 60 proc. podatku.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że produkcja krajowa jest minimalna i filmy musi się sprowadzać z zagranicy, opłacając przytem wyśoki cła, a publiczność jest nader wybredna — przyznać trzeba, że właściciele kin, po opłaceniu swiatła (z czego elektrownia miejska ciągnie też pokazywane zyski), personelu i wysokiach czynszów (kina są wyjęte z pod ustawy o ochronie lokatorów), absolutnie nie mogą wyjść na swoje i tą ostatecznością zmuszeni, wnieśli ów sławny memoriał do Magistratu.

W razie odmownego załatwienia sprawy, 15 marca wszyscy właściciele kinoteatrów we Lwowie wypowiedzą gremialnie posady 2.000 pracowników i od 1 kwietnia kina na znak protestu przestaną pracować, dopóki Magistrat nie przychyli się do przedłożonych słusznych żądań.

W ten sposób Magistrat przyczyni się do pomnożenia zastępów bezrobotnych o dalsze 2.000 osób i będzie musiał wypłacać im zapożyczeń, sam zaś poniesie dotkliwą str-

te materialną, gdyż odpadną dochody tytułem opłat gminnych, które stanowią poważną rubrykę w budżecie m. Lwowa.

Nie można doprowadzać do ruiny przedsiębiorstw, z których czerpie się tak wydatne zyski. Analogiczny wypadek miał niedawno miejsce w Łodzi, gdzie po parudniowym lokaucie tamtejszych kinoteatrów — Magistrat, rozumiejąc zbyt dobrze własny interes, obniżył podatek o 30 procent.

Zwłaszcza, że kinoteatr stanął dziś na prawdziwej wyżynie artystycznej i spełnia zupełnie zadawane swe zadanie kulturalne, — przyswajając szeroki masom publiczności prawdziwe arcydzieła, czy to z dziedziny minionych epok historycznych, czy też doby obecnej.

Przez obniżkę podatku Magistrat nie tylko nie straci, ale zyska, gdyż właściciele zobowiązali się obniżyć ceny biletów, by w ten sposób zwiększyć frekwencję.

Dotychczasowe 3 podania nie były nawet przedkładane na sesjach Magistratu i nie poszły pod obrady Rady miejskiej, obecnie jednak przypuszczamy, że sprawa zostanie ostatecznie załatwiona.

Koncert na rzecz Domu Żołnierza.

Lwów, 11. marca.

W Teatrze Wielkim odbędzie się w niedzielę dnia 14. marca 1926, o godzinie 12-tej koncert, na którym wykonane będą fragmenty z Oratorjum M. Soltysa p. t. „Śluby królewskie”. Patje solowe wykonają pp. R. Cyganik i H. Lipowska. Dyryguje dr. A. Soltys. Nadto wezmą udział w koncercie znakomity skrzypek p. Cetner p. Platówna i i chór „Echo Macierz” pod batutą p. Rangla. Bilety po bardzo niskich cenach do nabycia w komitecie rozrywek dla młodzieży w szkole Kl. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich l. 13. W sobotę i w dniu koncertu w kasie Teatru Wielkiego.

Dochód na budowę Domu żołnierza we Lwowie.

TROCKI PROFESOREM DZIENNIKARSTWA.

Moskwa, 10. 3. (AW). Trocki objął katedrę dziennikarstwa na uniwersytecie moskiewskim.

—OO—

Zatarg robotników z „Pociskiem” zlikwidowany.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca.

Zatarg robotników z dyrekcją Zakładów Amunicyj. „Pocisk” w Rembertowie, trwający już od 3 tygodni na tle niewypłacenia załogowych

zarobków został częściowo zlikwidowany. Na skutek interwencji posłów z PPS. Dyrekcja Zakładów zobowiązała się wypłacać załogowe zarobki w ratach.

—OX XO—

Z SALI SĄDOWEJ.

Złodzieje i blatnicy.

Lwów, 11 marca.

W listopadzie ubiegłego roku dokonano trzech niezwykle zuchwanych włamań w okolicach ulicy Połockiego.

U przemysłowca Toeplitza skradziono przeszło 50 srebrnych przedmiotów.

W parę dni później okradziono wille starosty, dr. Kaszubskiego i wille przemysłowca Kelichena przy ul. Racławickiej.

Poszukiwania policji za sprawcami pozostały z początku bez rezultatu. P. Toeplitz opisał jednak funkcjonariuszom pol. wygląd skradzionych przedmiotów i rozstał ich po jubilerach, by starali się pod pozorem kupna szukać za nimi. Istotnie jeden z wystawców ujrzał u pewnego jubilera przy ul. Legionów srebrny koszyk, starej weneckiej roboty. Jubiler oświadczył, że koszyk ten kupił od jubilera Bauera, który z kolei zeznał, że kupił go u jubilera Reisnera z Rynku.

Reisner zrazu kręcił, rewizja jednak, przeprowadzona w jego warsztacie ujawniła wiele srebrnych poramanych i przetopionych przedmiotów, pochodzących z kradzieży u Toeplitza. Po dłuższym śledztwie udało się stwierdzić, że Reisner kupował te srebra za pośrednictwem niejakiego Stahla i Meilecha Tennenbauma, który wzięty w ogień krzyżowych pytań, wyznał, że kra-

dzieży tych dokonał w towarzystwie Jana Kowalczyka i Jana Nikrotowicza.

Niemal wszystkie skradzione przedmioty, jakkolwiek niektóre zniszczone, zdołała policja zwrócić poszkodowanym.

Wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych trzech włamywacze oraz blatnicy Reisner, Mützner i Stahl.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Tennenbauma na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Nikrotowicza na 2 lata, zaś Reisner, Mützner i Stahl dostali po 4 miesiące. Kowalczyk został uwolniony.

Bronił adwokaci dr. Akser, dr. Kibitz, dr. Dattner i dr. Szymon Weiss.

OSZUST Z STRASSBURGA PRZED SADEM LWOWSKIM.

Lwów, 11 marca.

W dniu wczorajszym po przemówieniach stron zapadł wyrok skazujący Jana Witkowskiego za zbrodnie oszustwa i sprzeniewierzenia na półtora roku ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Prokurator się nie oświadczył, zaś oskarżony zażądał 3 dni do namyślu.

Przewodniczył r. Franke, oskarżał prok. Laniewski, bronił dr. Bałtycki.

Z OPERETKI.

CZARNE RÓŻE.

Operetka w 3 aktach Waltera Goetzego.

Lwów, 10. marca.

Trudno uważać nową operetkę „Czarne Róże” za wybór szczęśliwy. Wprawdzie niełatwo dziś o udaną sztukę operetkową, lecz o operetkę lepszą jak „Czarne Róże” nie trudno. Przedewszystkiem słabą stroną premii jest marno libretto. DIALOGI bez dowcipu, fabuła mocno naciągnięta, przytem nie interesująca.

Stosunkowo korzystniej przedstawia się strona muzyczna, która obok komunałów, obok kabaretowych zwrotów (naturalnie z winy tekstu) wykazuje także kilka udanych epizodów — szczególnie w akcie pierwszym, gdy operetka uderza w ton dawnej włoskiej opery buffo. Kompozytor posiada zręczną fakturę i umie wydobyć z orkiestry barwne kontrasty. Również w użyciu efektów choralnych znać sprawną rękę rutynisty.

Wobec słabego libretta wysiłki artystów lwowskich mogły tylko w część uratować powodzenie operetki. Dobrą Estellą była p. Grabowska, zyskując coupletami dużo oklasków. Silny aplauz zyskała, jak zwykle, lubiana p. Kesprowiczowa. Starannie grała p. Brzeska. P. Ostrowski zapisał się w roli hr. Gerarda bardzo korzystnie. Również p. Sowiński odniósł ładny sukces, wnosząc na scenę dużo życia.

Bardzo sumiennie i trafnie wywiązał się ze swej roli p. Szosland (jubiler Willy). W innych rolach zapisali się dodatnio pp. Bojanowski, Koczyński, Bykowski i Żelichowska. — Wśród publiczności można się było spotkać wielokrotnie z zapytaniem, dlaczego taka sła, jak p. Rapacka, od dłuższego czasu nie otrzymuje żadnej roli.

Na pochwałę zasługują ewolucje taneczne pp. Jabłońskiej i Cesarzkiego i całego zespołu — zaś w akcie trzecim dobrze wypadł taniec holenderski w wykonaniu p. Bur-

kackiej i p. Patkowskiego. Chóry i orkiestra pod sprawną batutą p. Seredyńskiego trzymały się dzielnie. Dobrze wypadła reżyseria p. Tatrzańskiego.

„KRÓLOWA” MARJA ANTONINA NIE JEST „ARTYSTKA” — LECZ ZŁODZIEJKA.

Lwów, 11 marca.

Onegdaj zamieściliśmy notatkę o aresztowaniu Marji Antoniny Józwiowskiej za kradzież dolarów na szkodę N. Pryjma. W związku z notatką ta prosi nas „Lwowska delegatura „Polzawidu” (Polskiego Związku Artystów widowiskowych) o zaznaczenie, że Marja Antonina Józwiowska względnie Józwiowska do powyższej organizacji nie należy, jak również nie była angażowana w „Bagateli”, a znalazła się tam przypadkowo w charakterze gościa — i nie jest w zupełności artystką za jaką lubi się podawać.

„KURJER LWOWSKI”

swoim Czytelnikom!

50% codzienna zniżka do wszystkich Kinoteatrów we Lwowie, ważna na 2 osoby.

W każdym numerze naszego pisma 1 kupon ulgowy.

„KURJER LWOWSKI” oceniając zbyt dobrze spopularyzowanie się srebrnego ekranu w ostatnich czasach, który stanął obecnie na takiej wysokości artystycznej, że zadowala w zupełności potrzeby kulturalne publiczności, uzyskał dla swych Czytelników znaczną, bo

50%

zniżkę do pierwszorzędných teatrów świetlnych we Lwowie. Od dnia dzisiejszego, w każdym numerze okazywać się będzie

kupon ulgowy

uprawniający do nabycia 2 biletów po cenie znacznie niższej, do następujących kin:

- 1) APOLLO
- 2) KOPERNIK

- 3) LEW
- 4) MARYSIEŃKA
- 5) NOWOŚCI
- 6) PALACE

Pozatem idąc za przykładem pism zagranicznych stworzyliśmy specjalny dział filmowy, w którym pomieszczać będziemy recenzje filmów wyświetlanych we Lwowie, korespondencje zagraniczne z tej dziedziny i t. p. co zapewne miłośnicy kina, przyjmą z żywym zadowoleniem do wiadomości, zwłaszcza, że w naszych pismach dawał się odczuwać brak tego rodzaju rubryki i jesteśmy pierwszym pismem codziennym, które tego rodzaju dział stwarza.

Za 20 gr. oszczędzisz każdorazowo 2—3 zł!

Uchwały zjazdu urzędników państwowych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Wczoraj w drugim i ostatnim dniu obrad walnego zjazdu delegatów Stowarzyszeń urzędników państwowych uchwalono następujące rezolucje:

Walny zjazd delegatów Stow. urzędników państwowych wyraził opinię, że w najbliższym czasie winien być przez rząd stworzony stały system przekształcania i dokształcania urzędników administracji ogólnej. W sprawie samoobrony wezwano zarząd główny do rozpoznania i do zakładania kas pożyczkowo-oszczędnościowych i do rozciągania opieki nad istniejącymi kasami aż do czasu powołania do życia instytucji zwierzchniej.

Następnie walny zjazd domagał się przyspieszenia prac stabilizacyjnych i bezwzględnego ich zakończenia w r. 1926. co do wszystkich urzędników bez względu na stopień służbowy. Następnie zjazd stwierdził, konieczność do czasu nastąpienia normalnych warunków gospodarczo-finansowych zachowania bez zmiany zasadniczej podstawy ustawy uposażeniowej z dn. 9 paźd.

1923 w szczególności zaś przywrócenia od 1 kwietnia 1926 r. zasady zmienności skali uposażeniowej w zależności od zmian wskaźnika drożyznianego oraz podwyższenia z mocą wsteczną od 1 stycznia 1926 r. dodatku mieszkaniowego o taki sam procent, o który z mocy postanowień ustawy o ochronie lokatorów zostało od tej daty zwiększone komorne i aby w przyszłości stosowano tę podwyżkę automatycznie w miarę wzrostu komornego. Wobec wniesienia do ciała ustawodawczych projektu noweli do ustawy uposażeniowej, walny zjazd delegatów St. Urz. państw. wzywa zarząd główny do przeciwstawienia się tego rodzaju zamierzeniom.

W końcu walny zjazd wezwał zarząd główny do poczynienia starań, by przy zwalnianiu ze służby na podstawie art. 116 niezależnie od wypowiedzenia 3-miesięcznego, przyznawano odprawę w wysokości 3-mies. uposażenia.

Po dokonaniu wyborów, w wyniku których skład władz nie uległ zasadniczej zmianie, zjazd został zamknięty.

Legje honorowe dla Polaków.

Warszawa, w marcu.

Z okazji udziału Polski w szesnastym Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu zostali odznaczeni przez Prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej krzyżami Legji Honorowej następujący Polacy: krzyżem komandorskim p. Jerzy Warchałowski, polski Komisarz Generalny. Krzyżami oficerskimi pp.: profesorowie Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych Józef Czajkowski i Wojciech Jastrzębowski, dyrektor Miejskiej Szkoły Malarstwa i Sztuk Zdobniczych w Warszawie Jan Szczepkowski, konsul generalny polski w Paryżu Jerzy Lasoński i architekt Tadeusz Stryjeński z Krakowa; krzyżami kawalerskimi pp.: prof. Warsz. Szkoły Szt. Piękn. Mieczysław Kotarbiński, artysta-rzeźbiarz Henryk Kuna, prof. Krakowskiej Akademii Szt. Piękn.

Józef Mehoffer, artystka-malarka Sofja Stryjeńska, dyrektor Państw. Szkoły Przem. Drzewnego w Zakopanem Karol Stryjeński, pierwszy sekretarz Ambasady polskiej w Paryżu hr. Alfred Poniński i zastępca Komisarza generalnego polskiego bar. Ludwik Puget w Paryżu.

WYLEW NIEMNA — POWÓDZ W KOWNIE.

Wilno, (Tel. wł.)

Skutkiem wylewu Niemna, woda zalała w Kownie kilka ulic. W niebezpieczeństwie znajduje się Wielki teatr. W nocy zagasło światło elektryczne, co wywołało panikę. Zerwane są wszystkie mosty na Niemnie i Wilji. Zorganizowano pomoc doraźną dla dzielnic zniszczonych powodzią.

Wiadomości z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta):

Przemyśl, 10 marca.

Szajka bandytów która ograbiła szkołę w Sieniawie, stanie przed sądem doraźnym. W piątek, 12 bm. staną sprawcy napadu rabunkowego na kierownika szkoły powsz. w Sieniawie p. J. Józwiaka — a mianowicie Szulim Bank z zawodu tapicer i krawiec, oraz Adam Tomaszewski i Franciszek Janowski przed sądem doraźnym w Przemyślu — oskarżeni o zbrodnię rabunku z bronią w rękę.

Magistrat wobec klęski bezrobocia. Na murach miasta pojawiło się wezwanie, wystosowane przez magistrat do właścicieli realności z ponagleniem, aby jak najrychlej przeprowadzili remont i odświeżenie fasad w swych nieruchomościach, które się znajdują przeważnie w stanie bardzo opłakanym i koniecznie wymagają gruntownej rekonstrukcji.

Zarząd miasta spodziewa się, że przy robotach remontowych znajdzie przez jakiś czas zatrudnienie pewna ilość robotników budowlanych, co jest tem niezbędnym, że ilość bezrobotnych wcale nie spada a pomoc rządu i gminy w żaden sposób nie potrafi wydatnie się przyczynić do zmniejszenia klęski bezrobocia. Toteż niezadowolone wśród masy bezrobotnej stale wzrasta, wytwarzając nastroje prawie desperackie. Sytuacja staje się jakby beznadziejną. Przyrzeczenia rządu nie przybierają form realnych gmina zaś, ożywiona dobrmi chęćmi, nie rozporządza odpowiednimi środkami, aby mogła urzeczywistnić swój program budowlany. Inicjatywa prywatna zajęła natomiast stanowisko wyczekujące, uzależniając się od kredytów, których — na razie — niestety — nikąd nie widać.

Z tego stanu rzeczy zdają sobie dokładnie sprawę bezrobotni (nie tylko z Przemyśla, przyp. Red.) i pytają — jak długo można w takich warunkach wegetować i jakie jest wyjście z tego osobliwego położenia.

Zorganizowany i rozszerzony niedawno pow. Komitet obywatelski dla walki z bezrobociem ma więc przed sobą zadanie ogromnie trudne, zwłaszcza że społeczeństwo — po części z powodu zubożenia, a także z powodu braku należytego zrozumienia doniosłości akcji przeciw bezrobociu, jako źródła skrajnej nędzy pracowników fizycznych i umysłowych — odnosi się do zamierzeń komitetu z pewną sceptyczną rezerwą. Spodziewać się jednak należy, że refleksja nastąpi jeszcze w porę, gdyż całemu chyba społeczeństwu powinno zależeć na złagodzeniu fermentów na tle przesilenia gospodarczego.

Okruchy.

HERRIOT.

„Herr Jott“ z czcią woła Prusak, gdy [ważny incydent] przyczynę jego szczęścia lub smutku sta- [nowi].

„Herr Jott“ — korzą się Niemcy, a Fran- [cji] prezydent powierza ważne sprawy panu Herr-iotowi, Gdy „Herr Jott“ wpływ ten na was ma [zawsze i wszędzie] nie drażnijcie nas Niemcy żadaniami [sweni].

bo jeden „Herr Jott“ w niebie Polski [bronić będzie].

a drugi Herr-iot będzie bronił nas na zie- [mi].

Zeter.

*) W gwarze pruskiej „Panie Boże“.

—XO OX—

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 10 marca.

Osobiste. P. Minister spr. wewn. przeniósł w stan spoczynku Naczelnika wydziału województwa stanisławowskiego Kazimierza Madurowicza i starostę stanisławowskiego Zenona Głazewskiego, a powierzył kierownictwo starostwa w w Kałuszu Stanisławowi Łukaszewskiemu, referentowi w urzędzie wojewódzkim, oraz przeniósł zastępcę starosty Kazimierza Golińskiego ze starostwa w Stanisławowie do urzędu wojewódzkiego a urzędnika adm. I kategorii Stanisława Cistę z urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie do starostwa w Stanisławowie.

Wiec pracowników umysłowych odbył się onegdaj w Stanisławowie przy licznym udziale interesowanych. Powzięto na nim rezolucję domagającą się przyspieszenia wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia i doraźnej pomocy od rządu i innych czynników. Ponadto uchwalono m. i. wezwać organizację urzędniczą, (!) do dobrowolnego opodatkowania się na cele pomocy dla bezrobotnych, magistrat miasta Stanisławowa o przydzielenie pewnych stałych dochodów z podatków komunalnych na rzecz bezrobotnych.

Komisja dla uregulowania cen pieczywa, mięsa i t. p. artykułów, pierwszej potrzeby rozpocznie swoją działalność zgodnie z rozporządzeniem Rady ministrów z 24 lutego b. r. już w najbliższym czasie.

dzeniem Rady ministrów z 24 lutego b. r. już w najbliższym czasie.

Napad rabunkowy w jasny dzień. Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem pomieszczonej przed kilkoma tygodniami a dotyczącej sprawy „zrabowania“ dyrektorowi konsumu kolejowego p. K. G. st. asesorowi kolejowemu około 5.000 złotych donosimy, że śledztwo policyjne z całą skrupulatnością przeprowadzone pod wytrawnym kierownictwem kierownika ekspozytury śledczej Dra Laksa wykazało, iż cały napad bandytów był sfingowany i że na szczęście bandyci omijają nasze miasto — nie chcąc żadną miarą nadać mu cech wielkomiejskich... Wobec czego sprawa oddaną została do dalszych dochodzeń Prokuratury Państwa.

Konkursy. Oprócz konkursu na prowadzącego metryki izraelskie w Stanisławowie rozpięło starostwo w Bohorodczanach także konkursy na zastępców prowadzących metryki w Bohorodczanach, Sołotwinie i Łyścu.

Akademik ku czci Piłsudskiego urządziła Związek Legjonistów Polskich w dniu 20 bm. w sali Tow. muz. im. Moniuszki. Na program złożą się koncert muzyki wojskowej, przemówienie, i sztuka Orwicza p. t. „Jego kaprańska Mość“.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Premja dla Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO”.

Bezpłatne i ulgowe bilety do „Teatru Małego”.

Lwów, w marcu.

Warunki:

- 1) Kto uiszczy pełną premię kwartalną (t. j. 14 zł.) za „Kurjer Lwowski” otrzyma:
 - a) raz na kwartał dwa bilety wolnego wstępu do Teatru Małego;
 - b) oraz 2 razy (w każdym miesiącu 1 raz) 2 bilety za zniżką 50 procent.
- 2) Kto uiszczy pełną premię miesięczną (t. j. 4 zł. 80) otrzyma:
 - a) 1 raz na miesiąc 2 bilety do Teatru Małego za zniżką 50 procent;

b) oraz bierze udział w losowaniu 2 bezpłatnych biletów wstępu, które w poważnej ilości będą rozlosowane między stałych abonentów.

*
Prenumeratę „Kurjera Lwowskiego” rozpoczynać można każdego dnia w miesiącu.

*
Przedpłatę nadsyłać należy przekazem pocztowym do Administracji „Kurjera Lwowskiego”, lub uiszczać bezpośrednio w Administracji, gdzie też otrzymywać się będzie ulgowe bilety.

Bilety powyższe otrzymywać mogą prenumeratorzy „Kurjera Lwowskiego” codziennie między godz. 2-gą a 4-tą w Administracji „Kurjera Lwowskiego”.

Losowanie bezpłatnych biletów dla prenumeratorów miesięcznych odbędzie się w najbliższych dniach.

Kurjer filmowy.

Kino „Apollo”.

Ze względu, że dużo osób nie widziało „Golgoty uczciwej kobiety”, będącej częścią pierwszej „Tego, którego biją po twarzy”, kino „Apollo” daje dziś po raz ostatni obie serje razem. Początek seansów o 4-ej i 7-emj.

Pat i Patachon jako miljarderzy.

(Kino Law).

Dwa nazwiska, które mówią same za siebie, i jakkolwiek komedji nie można zaliczyć do „szlagierów”,

ze względu na bardzo naiwne założenie, które każe całej radzie nadzorczej banku wierzyć przez rok, że dwaj włóczędzy, otrzymali wielomilionowy spadek dolarowy w Ameryce. — To jednak bajeczne zgranie się tych dwóch kontrastowo różnych typów, wywołuje śalny śmiechu na widowni. Dla komików tej miary, co Pat i Patachon, których nie można sobie wyobrazić oddzielnie na ekranie, gdyż nawzajem się uzupełniają, żaden scenarjusz nie może być złym.

Wiadomości z kraju.

× Na budowę kliniki uniwersyteckiej w Krakowie, ministerstwo robót publicznych wyasygnuje w najbliższych dniach 600.000 zł. Dalsze kredyty udzielane będą w miarę postępu robót.

× Transport bezrobotnych odjechał z początkiem b. m. z Mysłowic do Francji. Złożony był z 880 osób, a to 594 mężczyzn, 193 kobiet i 93 dzieci.

× Lektorat języka nowohebrajskiego, będzie czynny na Uniwersytecie Jagiellońskim od 15 kwietnia b. r. Lektorem zamianowany został prof. religii mojżeszowej dr. Dawid Rosenblum. Lektorat ten, jest drugim w Europie — pierwszy znajduje się w Pradze.

× Samobójstwo ucznia gimnazjalnego. W Wiśniczcu Nowym, zastrzelił się uczeń 7 kl. gimnazjum Bocheńskiego K. z Chrzanowa. Powodem samobójstwa była zawiedziona miłość.

× W sprawie przedłużenia jawnej ordynacji studjów prawniczych zwołany został na dzień 12 b. m. w Krakowie wiec ogólny prawniczy. Usiława z 13 lipca 1920 o szkołach akademickich postanawia, że „studentenci, którzy rozpoczęli studia przed 15 września 1920, mogą składać egzaminy tylko do 15 września 1926 r.”. Ponieważ jednak są liczne rzęszki studentów, którzy nie mają możliwości złożenia w tym terminie egzaminów i rygorozów, konieczne:

jest uchwalenie noweli do ustawy z r. 1920.

Władze uniwersyteckie odnoszą się przychylnie do tych dezyderatów studentów.

× Pracę we Francji znaleźć może w miesiącu bieżącym 3170 robotników i robotnic polskich — w tej liczbie 2400 rolnych (1400 mężczyzn i 1000 kobiet) i 1070 do pomocy górniczej. Zapisy przyjmują państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

× Ostrożnie z szefami. Od kilku dni żywo komentowane jest w Krakowie zajście, jakie miało miejsce w jednym z urzędów państwowych. Mianowicie przybyła do szefa swego zredukowana urzędniczka z prośbą o ponowne przyjęcie jej na posadę. Rozmowa przy zamkniętych drzwiach trwała bardzo długo, tak, że zamieszpokoje urzędnicy wyważyli drzwi i weszli do wnętrza. Jak się okazało, zaszyły „podczas rozmowy” szefa z byłą urzędniczką talkie okoliczności, że musiano wezwąć interwencji lekarza, który stwierdził rzadki wypadek w jego praktyce lekarskiej. Afera skończyła się smutno zarówno dla krewkiego szefa, jak i dla szukającej protekcji urzędniczki.

× Wyrok, skazujący adwokata Hofmorkla - Ostrowskiego na rok więzienia za usiłowane zabójstwo porucznika Jedruszczaka — został zatwierdzony.

Kurjer literacki.

„Mój system”. Nakładem księgarni Kazimierza Kotlarskiego w Lublinie opuściła prasę tablica gimnastyczna, opracowana podług książki Müllera „Mój system”.

Zważywszy, że nawet między skautami, sportowcami, a także młodymi wojskowymi spotykamy nadmierną ilość ludzi o zapadłych piersiach i pochylonych plecach, co niemożliwym jest u osób uprawiających stale choć przez kilka minut dziennie racjonalną gimnastykę, sądzimy, że tablica ta powinna obudzić szerokie zainteresowanie.

A. Conan Doyle, Oskara Wilde, Fr. Boulesta, St. Manna, A. Strindberga, L. Tolstoja i H. Sudermana „Nowele obce” wyszły nakładem Biblioteki Dzieł wyborowych Lwów Zimorowicza 5.

Szereg nowel najwybitniejszych pisarzy europejskich, zawartych w tym tomie mieni się świetnością i odrębnością stylu i ujęciem charakterystycznym zdarzeń życia,

Prof. Stanisław Kot opracował skrócone wydanie swej znakomitej „Historji wychowania” przeznaczone dla seminarjów nauczycielskich jako podręcznik dla nauczycieli i uczniów. Praca ta pt. „Dzieje wychowania” obejmuje w pięciu wielkich częściach: wychowanie helińskie, grecko-rzymskie, w wiekach średnich, humanistyczne i nowoczesne. Dzieło prof. Kota, w nowej swej formie doskonale przystosowane do potrzeb szkolnictwa seminaryjnego, wypełnia dotkliwą lukę w naszej pedagogicznej literaturze podręcznikowej. (Nakł. Gebethnera i Wolfa. Cena zł. 6.50)

Zasłużona w naszej literaturze ekonomicznej „Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej” co powien czas przypomina inteligentnej publiczności polskiej dzieła rodzimych ekonomistów. Po książce Kopernika o monecie, przyszła kolej tym razem na główne dzieło ekonomiczne Fryderyka hr. Skarbka, które p.t. „Ogólne zasady gospodarstwa narodowego czyli czysta teoria ekonomji politycznej” zawarło w sobie oryginalny system nauki tego wielkiego ekonomisty polskiego, opartej na przyrodniczej metodzie badania. Wydanie niniejsze, drugie po prawie stu latach, poprzedza wstęp pióra K. Krzczkowskiego o życiu i działalności naukowej F. Skarbka. (Nakład Gebethnera i Wolfa. Cena zł. 8.)

Tom II-gi dzieła J. M. Kuliszera pt. „Dzieje gospodarcze Europy zachodniej”, który ukazał się niedawno na półkach księgarskich, obejmuje czasy od odkrycia Ameryki do rewolucji francuskiej. Całość składa się z czterech wielkich roz-

działów: „Ludność”, „Gospodarstwo wiejskie i ustrój rolny”, „Formy przemysłu i klasa robotnicza” i „Wymiana”, — ze wstępu, w którym znajdujemy ogólną charakterystykę epoki, oraz z uzupełnień, w których autor omawia nowoczesne doktryny ekonomiczne. Dzieło Kuliszera przełożył K. Morawski, a przejrzał Jan Rutkowski. (Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej. Nakł. Gebethnera i Wolfa. Cena zł. 4.50.)

„Przewodnik po bibliotekach warszawskich”, opracowany z polecenia Związku Bibliotekarzy Polskich przez K. A. Świarkowskiego, zawiera wiadomości o 136 bibliotekach warszawskich i daje wskazówki praktyczne: gdzie, kiedy, na jakich warunkach i z czego można korzystać. Na końcu książki znajduje czytelnik alfabetyczny spis bibliotek i bardzo praktyczny skrowidz rzeczowy, wskazujący biblioteki, w których dzieła z požądanku zakresu są szczególnie reprezentowane lub są ich specjalnością. (Nakł. Gebethnera i Wolfa. Cena zł. 2.—)

Tomik 52-gi „Biblioteki Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej” obejmuje wybór „Kazań sejmowych” Piotra Skargi w wydaniu i z objaśnieniami prof. Ign. Chrzanowskiego. (Nakł. Gebethnera i Wolfa. Cena gr. 90.)

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Wiedza i Życie”, poświęconego popularyzacji i samokształceniu. Wydawnictwo Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego oraz Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych pod redakcją Janusza Jędrzejewicza.

Wyjątkowo wykwintna szata zewnętrzna łączy się z niezmiernie interesującą treścią. Najwybitniejsi uczeni polscy są współpracownikami pisma. W szczególności zasługuje na uwagę artykuł powieściopisarza Wacława Sieroszewskiego o jego podróży do Aleksandrii, interesujący artykuł gen. Marjusza Zaruskiego, adjutanta generalnego Prezydenta Rzeczypospolitej o żeglarskim morskim, rozprawa prof. dr. Z. Szymanowskiego o współżyciu ludzkim i poglądach na istotę chorób zakaźnych — badania nad inteligencją zwierząt prof. W. Wańkowskiego, subtelne rozważania w architekturze staroegipskiej, w mistrzowskim ujęciu prof. S. Nowakowskiego, fascynujący artykuł o świetności organizmów roślinnych i zwierzęcych Wł. Kociejewskiego i wiele innych ciekawych artykułów oraz kronik naukowych. — Cena pojedynczego numeru 1 zł. 95 gr. Redakcja: Warszawa, — Chmielna 33 m. 5.

Koło Małopolan w Wilnie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”.)

Wilno, w marcu.

Na uniwersytecie Wileńskim St. Batorego dnia 6 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Akad. Koła Małopolan w obecności pp. profesorów Uniwersytetu, osobistości z pośród miejscowego społeczeństwa, kol. prezesów organizacji i stowarzyszeń akad. i licznie zebranej młodzieży akademickiej. Inaugurację zagał J. Magnif. Prorektor Wł. Dziewulski, mówiąc o nowych prądach, jakie wnosi Koło i życząc owocnej pracy. Następnie kol. Siedziński, Jan, prezes Koła wygłosił referat „Orleta”.

opracowany przez byłych uczestników obrony Lwowa, którego wysłuchano z żywym zainteresowaniem, darząc prelegenta rzeszystemi oklaskami. Kol. Łukas Eug. mówił o celach i drogach, po których ma kroczyć praca Koła. Wspólna fotografia zakończono tę podniosłą uroczystość. Pierwszy oficj. występ Koła wywarł głębokie wrażenie.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1, 3-5.

Projekt ustawy o podatku wojskowym rozpatrzy dziś Rada Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca. Jutro o godz. 4 po poł. odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, poświęcone sprawom drobniejszym. M. i. Rada ministrów rozpatrzy

projekt ustawy o podatku wojskowym. Ustawa ta przewiduje opłaty ze strony tych osób, które nie zostały pociągnięte do służby wojskowej z tytułu istniejących ulg.

—ox xo—

Nowi oferenci na dzierżawę polskiego monopolu tytoniowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 marca. „Express Por.” donosi jakoby wiceminister Klarner, który powrócił z Włoch wspominał o propozycji włoskiego konsorcjum bankowego, które jest zdecydowane u-

dzielić Polsce pożyczki w zamian za wydzierżawienie monopolu tytoniowego. Wobec wygaśnięcia umowy z Bankers Trustem rząd ma ręce wolne.

—xo ox—

„Musimy być uzbrojeni i gotowi”

Znamienne oświadczenie Mussoliniego.

Wiedeń, 10. 3. (PAT). „Neue Fr. Presse” donosi z Rzymu, że Senat przyjął po krótkiej dyskusji ustawę wojskową. Przemawiał również Mussolini, który swą mowę zakończył słowami: „Czasy są niepew-

ne. Musimy być uzbrojeni i gotowi”.

General Cadorna wskazał na słowa Fryderyka II, że polityka zagraniczna bez armii to koncert bez instrumentów.

S. A. „Oikos” we Lwowie.

Lwów, 11 marca.

Pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej Dr. Stanisława hr. Badeniego odbyło się dnia 8. marca b. r. w biurach przedsiębiorstwa przy ul. 3-go Maja 16 Walne Zgromadzenie Skł. Akc. „Oikos” Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego S. A. we Lwowie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego oddał przewodniczący część zmarłemu członkowi Rady ś. p. Józefowi Weselakowi i zmarłemu kierownikowi zakładu w Sielcu—Bieńkowie ś. p. Józefowi Ickowiczowi.

Przedłożone imieniem Zarządu przez dyrektorów, pp. Dr. P. Csałę i Dr. Z. hr. Losia sprawozdanie stwierdza, że rok gospodarczy nie stwarza sytuacji gospodarczej w Państwie i że ten sam brak pieniędzy, ta sama drożyzna kredytu, ta sama mała pojemność rynku krajowego, to samo przeciążenie podatkami i opłatami socjalnymi — charakteryzowały i rok gospodarczy.

Pomimo to wszystkie Zakłady S. A. „Oikos” były czynne. W gospodarstwie lasowym Połoniczna z przyległościami (18.000 morgów) użytkowane przypadający wedle planu gospodarczego do wyrebu drzewostan. W dziedzinie hodowli lasu założono około 540 morgów. Na 2 trasach głównych kolejki lasowej (wynoszącej 36 km.) przebudowano 12 km. nawierzchni i odnowiono całkowicie cztery objekty mostowe. Ukończono budowę podleśnictwa w Sokolem i rozpoczęto budowę leśniczwa w rewirze Berbeki.

W zakładach tartaczanych w Bieńkowie przeprowadzono szereg zmian celem obniżenia kosztów produkcji i powiększenia sprawności tartaku. Mimo przesilenia sprzedano w roku sprawozdawczym całą produkcję tartaczna.

Fabryka płyt klejonych w Rzeźni Polskiej pod Lwowem, oraz Fabryka płyt i dyktów w Piotrkowie, by-

ły należycie zatrudnione. Produkcja obydwóch fabryk wynosiła w roku sprawozdawczym 380.000 m² płyt, sprzedanych do Szwajcarii, Niemiec i Włoch.

Parowa fabryka stolarska w Zamarynowie zaniechała fabrykacji mebli, natomiast utrzymała w całej pełni ruch w dziale stolarszczyzny budowlanej, wykonując liczne zamówienia ku zupełnemu zadowoleniu swoich odbiorców.

Przy podwyżce kapitału firmy „Oikos” Danziger Möbelindustrie und Holzbearbeitungs - Aktiengesellschaft w Gdańsku do sumy 750 tysięcy guldenów wzięła Spółka akcyjna „Oikos” we Lwowie udział, wpłacając 225.000 guldenów.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej przyjęło Walne Zgromadzenie do wiadomości przedłożony bilans i rachunek zysków i strat i udzieliło Zarządowi absolutorium. Z czystego zysku przeznaczono na cele publiczne kwotę zł. 3.000.—.

Następnie wybrano Radę Zawiadowczą w składzie następującym: pp. Dr. St. hr. Badeniego, Dr. M. Szarskiego, Dr. W. Bielańskiego, A. Kieslera, B. Kosielskiego, Dr. W. Krzysztonia, Ks. K. Lubomirskiego, Dr. St. Niezabitowskiego, St. Rudrofa, R. Słuszkiewicza, Dr. Zdz. Słuszkiewicza, Zygmunta hr. Zamoyskiego i inż. Fr. hr. Zamoyskiego. W miejsce śp. Józefa Weselaka wybrano p. Jana Szczygielskiego. Nacz. Insp. Leśnictwa Tow. Gosp. we Lwowie.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: pp. Maurycego Blocha, Ludwika Horocha i Władysława Woycieckiego, a na zastępców pp. Dr. Kazimierza Płatowskiego i Jerzego Rozwadowskiego.

Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu ukonstytuowała się Rada Zawiadowcza wybierając p. Dr. St. hr. Badeniego prezesem, zaś pp. Senatora Dr. Marcina Szarskiego i Zygmunta hr. Zamoyskiego wiceprezami Rady.

—oo—

Intrygi litewskie przeciw Polsce w Genewie zawiodły.

Sprawa zatargów pogranicznych znalazła swój epilog w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 10. 3. (PAT.) Incydent graniczny polsko - litewski znalazł wczoraj swój epilog w Radzie Ligi Narodów.

Prezes Rady wystosował mianowicie pismo do delegatów polskich i litewskich przy Lidze Narodów zawiadamiając ich o powziętem postanowieniu.

Dażenia Litwinów wniesienia

sprawy na Radę Ligi Narodów doznały zupełnego niepowodzenia wobec stanowiska delegatów polskich. Nie udały się również intrygi dążące do zmniejszenia szans naszej kandydatury do Rady Ligi. Wszystkie inspirowane przez Litwinów wiadomości pozostały bez wpływu, wykazując ujemne postępowanie Litwinów.

Prywatne zebranie członków Rady Ligi Narodów. Dyskusja będzie kontynuowana po przyjeździe Brianda.

Genewa, 10. 3. (PAT). Szw. Ag. Tel. Z takim napięciem oczekiwane prywatne posiedzenie członków Rady trwało od godz. 17 do 20. Po zamknięciu posiedzenia poszczególni członkowie Rady oświadczyli, że praca postąpiła naprzód.

W dniu jutrzejszym, po przyjeździe Brianda do Genewy dyskusja będzie kontynuowana, przyczem — jak się wyraził Boncourt — Briandowi przypadnie zadanie ostatecznego przyłożenia ręki do przygotowanego dzieła.

—ox xc—

Znaczna redukcja etatów policji państw.

Warszawa, 10. 3. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa na popołudniowym posiedzeniu prowadziła w dalszym ciągu dyskusję i głosowanie nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wydatki na policję państwową

zmniejszono o ogółem 21 proc., co równa się zmniejszeniu etatu o 7.619 osób. Przedewszystkiem zmniejszono etat osobowy urzędników, których liczba zmniejszy się z 1200 na 360.

—ox xo—

Walne zgromadzenie akcjonar. Banku Polskiego.

Warszawa, 10. 3. (PAT.) Dziś przedpołudniem odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Polskiego. Zebraniu przewodniczył prezes Banku Polskiego p. St. Karpiński.

Po złożeniu sprawozdania przez komisję rewizyjną, sprawozdanie dyrekcji przyjęto jednomyślnie do

wiadomości. Następnie na wniosek Rady nadzorczej postanowiono wypłacić akcjonariuszom dywidendę w wysokości 11 proc. W końcu dokonano wyboru do władz Banku.

W wyniku wyborów wszyscy ustępujący pozostali na swoich stanowiskach.

—xo ox—

25-lecie wodociągu lwowskiego.

Lwów, 11 marca.

Dnia wczorajszego przypadło 25-lecie otwarcia wodociągów lwowskich.

Otwarcie to obchodzono uroczystości na placu Mariackim, gdzie przy współudziale duchowieństwa, władz rządowych i samorządowych dokonano poświęcenia wody wodociągów, która olbrzymią fontanną wytryskała z rury wodociągowej.

Urzednicy i funkcjonariusze miejskich wodociągów uczcili przy tej sposobności 25-lecie kierownictwa wodociągami inż. Stanisława Aleksandrowicza. Gdy jubilat wszedł do pięknie przystrojonej sali, z grona urzędników wystąpił inżynier Benedyktiewicz i złożony jubilatowi serdeczne życzenia, ofiarował mu piękne album z fotografiami personelu M. Z. W.

Uroczystości pogrzebowe śp. arc. Cieplaka

Przewiezienie zwłok z portu gdańskiego do Warszawy.

Gdańsk, 10. 3. (PAT.) Uroczystości żałobne, urządzone w dniu wczorajszym i dzisiejszym z okazji przewiezienia, zwłok ś. p. arcyb. Cieplaka przybrały charakter domostwej manifestacji i hołdu dla zmarłego męczennika za wiarę.

O godz. 10 rano ks. biskup O'Ruhrke, w asyście duchowieństwa katolickiego odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne. W nabożeństwie wziął udział generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburger, przedstawiciel Senatu gdańskiego senator Schwarz, prezes Rady Portu de Loes, konsulowie państw obcych, kierownicy i urzednicy polskich władz i urzędów w Gdańsku.

Po nabożeństwie wyruszył olbrzymi kondukt żałobny, w którym uczestniczyło z górą 5.000 ludności.

Po przybyciu na dworzec we Wrzeszczu trumnę wniesiono do przybranego kinem i żelazną wago-

mu. Wagon kolejowy ze zwłokami ks. arcyb. Cieplaka pożegnał poraz ostatni na dworcu generalny komisarz Rzplitej Strassburger oraz liczna publiczność.

Po godzinie 14. pociąg przybył do Tczewa. Po pobłogosławieniu zwłok przez ks. biskupa z Pelplina, o godzinie 16 pociąg ruszył drogą do Warszawy.

„KURJER LWOWSKI”

Kupon ulgowy do Kina

„LEW”

Ważny na dwie osoby. Uprawnia do
jednorazowego nabycia 2 biletów

po 1 — zł. zamiast 2 zł. na l. miejsce.
po 1-50 zł. „ 3 zł. „ rezerw.

W soboty, niedziela, święta i na
premijery nieważny!

WAŻNY OD 10-17 III.

KRONIKA.

MARZEC

11

CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.
Konstantyna gr.-kat.
Porfiryja.Jutro: rzym.-kat.
Grzegorza W., gr.
kat. Prokopija.REPERTUAR TEATRÓW
MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek o 4-ej pop. „Zakłete trzewiczki“ Przedstawienie dla dzieci po cenach znizowanych popo.

Czwartek o 7-30 wiecz. „Kredowe Koło“.

Piątek „Madame Butterfly“. Gość. występ Matyldy Polińskiej-Lewickiej.

Sobota o 3-30 pop. „Uriel Akosta“ Przedstawienie dla młodzieży szkolnej

Sobota o 7-30 wiecz. „Kredowe Koło“.

Niedziela o 12 w pop. Oratorium muzyczne „Śluby królewskie“ organizowane pod protektoratem JWP. Wojewodziny Garapichowej na cel budowy „Domu Żołnierza Polskiego“ po cenach popo. dramatu.

Niedziela o 4 pop. „Zakłete trzewiczki“. Ceny zniz. pop.

Niedziela o 7-30 wiecz. „Tosca“ Gość. wyst. M. Polińskiej-Lewickiej.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Czarne Róże“.

Piątek „Pan Naczelnik — to ja...“.

Sobota o 3 30 pop. „Gdybym chciała...“.

Sobota o 7-30 wiecz. „Czarne Róże“.

Niedziela o 3-30 pop. „Codziennie o 5-tej...“ Ceny zniz. popo.

Niedziela o 7-30 wiecz. „Pan naczelnik — to ja...“

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek „Mieszczanie“ gość. występ Solskiego (przedostatni raz).

Piątek „Mieszczanie“ gość. występ Solskiego (poraz ostatni).

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Upiór w operze“.

Chimora: „Oj mężatki, mężateczki komedja w 7 aktach.“

Kopornik: „Iwonka“.

Low: „Tajemnica białej ciszy“

Marysionka: „Polikuszka“.

Nowości: „Z Krainy łez i krwi“ (Pogrom w Kiszyniewie).

Palaco: „Czar Walca czyli Nux księżycy małżonek“.

Biuro koncertowe M. Tuorka.

Piątek 12 marca: Feliks E Y L E, skrzypek z udziałem Heleny Ottawowej. 1355

Kino Chimera: Obecnie „Oj mężatki, mężateczki“, komedja w 7 aktach.

Teatr Wielki — na liczne żądania sfer rodzicielskich naszego miasta, — powtarza dziś na popołudniowe przedstawienie o godz. 4-ej popo., po cenach bardzo przystępnych bajkę sceniczną „Zakłete trzewiczki“.

Wieczorem poemat dramatyczny Klabunda: „Kredowe Koło“.

— Teatr Nowości daje dziś po raz drugi ostatnią nowość repertuaru muzycznego, operetkę Goetze'go „Czarne Róże“.

— „Sulkowski“, tragedia Zeromskiego, będzie wznowiona na scenie Teatru Wielkiego w połowie przyszłego tygodnia, w znakomitej obsadzie artystycznej, z pp. Barwińska, Sosnowskim, Barwińskim, Stępowskim i Lochmanem w rolach czołowych.

— Oratorium muzyczne, kompozytora Mieczysława Słowicza p. t. „Śluby królewskie“, urządzone pod protektoratem p. wojewodziny Garapichowej, na cel budowy „Domu Żołnierza Polskiego“ ukaże się w niedzielę w Teatrze Wielkim, na poranku muzycznym o godz. 12-ej w popo., po cenach wyjątkowo przystępnych. Niezwykle urozmaicony a dobrowolny program, złożony ze śpiewów solowych najwybitniejszych artystów na tej scenie, skrzypka-koncertanta p. Cetnera oraz chóru „Echa-Macierzy“.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

Mówią, że...

zdarzył się raz taki wypadek, iż pewne miasteczko prowincjonalne z powodu długotrwałych deszczów formalnie utonęło w błocie.

podobny przypadek może się zdarzyć bardzo łatwo Lwowu. Takiego błota dawno nie pamiętamy i jeśli jeszcze trochę popada, pewnie nie będzie można przejść. W śródmieściu nie można już odważyć się przejść na drugą stronę ulicy, a co dopiero mówić o peryferiach! Tam tonie się beznadziejnie i człowiek mimowoli się pyta, czy to istotnie Lwów, czy Psia Wólka. Dawniej zgartywano błoto, czyszczono chodniki, dziś ten chwalebny zwyczaj poszedł w zapomnienie. Może ze względu na zbliżającą się Wielkanoc nasz Zakład czyszczenia (!) miasta „weźmie na ambit“ i znacznie usunie bajory i zatory błotne, które ponadto są rozsadnikiem licznych chorób.

— P. Matylda Polińska-Lewicka, która odniosła wczoraj wielki triumf swym pierwszym występem w „Aidzie“ — po raz drugi wystąpi w dniu jutrzejszym, w piątek w „Madame Butterfly“.

— „Uriel Akosta“, tragedia Gutzkowa, powtórzona będzie w sobotę w Teatrze Wielkim na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży najstarszej szkół średnich. Dalsza sprzedaż biletów odbywać się będzie jeszcze w dniu dzisiejszym od godz. 5-7 wieczorem w Komitecie rozrywkowym dla młodzieży w budynku szkolnym im. Tańskiej, przy ul. Jabłonowskich, od jutra zaś w kasie Teatru Wielkiego.

— Dwa ostatnie przedstawienia „Mieszczan“ z Solskim. Dziś tj. we czwartek i jutro w piątek daje Teatr Mały dwa ostatnie przedstawienia sztuki Gorkija z genialnym naszym gościem, który ponownie witany jest co wieczór entuzjastycznie przez tłumnie zebraną publiczność. Na te przedstawienia są ważne zniżki. Solski wyjeżdża następnie na kilka dni do Warszawy, poczem wraca znowu, by grać w Teatrze Małym w głośnej sztuce Rączkowskiego „Polityka i miłość“.

— „To moje bobo“. Farsa pod tym tytułem, którą ujrzymy po raz pierwszy w sobotę w Teatrze Małym osiągnęła w teatrach rekord powodzenia. Jest to istotnie przepyszny fabrykat sceniczny, pełen zwarjowanych pomysłów i karkołomnego humoru, że publiczność zaśmiewa się od początku do końca sztuki. Farsę tę reżyseruje dyr. Czarnowski, a główne role grają pp. Biłińska-Czarnowska, Koch-Więckowska, Sieniawska, Orzechowski, na którego barkach spoczywa ciężar głównej roli męskiej. Czarnowski, dalej Helski-Kowalski, Balcerzak i Posiadłowski. W Teatrze Małym zapowiada się więc szereg arcywesołych wieczorów, które rozpocznie sobotnia premiera.

— Posiedzenie Towarzystwa Fizycznego z odczytem Prof. Hubera, zapowiedziane na dziś, zostaje ze względu na odczyt p. Lauge Kocha przesunięte o tydzień tj. na czwartek 18. bm.

Z targu.

Lwów, 11. marca.

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—35 gr., 1 kg masła 6—7 zł. 1 kg sera 1'20—1'60 zł.

Jaja po 12—14 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—marchwi 25—30gr., buraków 15—30 gr., pietruszki 40 gr., cebuli 50—70 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 30 gr. do 1'50 zł. cytryny po 10—15 gr.

— Wystawa grupy krakowskich i warszawskich malarzy. Komitet wystawy podaje do ogólnej wiadomości że na niedzielne losowaniu premii 7. b. m., obraz p. t. „Kojdanów“ Adama Grabowskiego, laureta ostatniej dorocznej wystawy w „Zachęcie“, padł na bilet wejścia Nr. 143 i jest do odebrania na wystawie pl. Marjacki 10 I p. Rozlosowanie następnej premii odbędzie się w przyszłą niedzielę 14 bm., punktualnie o godz. 2 popo.

— Zofia Lipska „Wieczór Pieśni Ludowych Polskich“. „Sokół II.“ uprosił znaną pieśniarkę p. Zofię Lipską do dania jednego „Wieczoru Pieśni Ludowych Polskich“ w dniu 14 b. m. w niedzielę o godz. 19 — sala „Sokoła II.“ przy ul. Kętrzyńskiego 1. 32.

— Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie odbędzie się odczyt dr. Henryka Mierzeckiego o „Chorobach wenerycznych“. Wykład odbędzie się z ilustracjami filmowymi i przeźrociami, w piątek 12 b. m. o godz. 7-mej wieczorem w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5. Wykład wyłącznie tylko dla mężczyzn.

— Koncert w Ognisku oficerów. W sobotę, dnia 13 marca b. r., o g. 8 wiecz., odbędzie się w sali reprezentacyjnej Ogniska oficerów przy ul. Fredry 1. 1 — koncert z udziałem: pułkownikowej Śniadowskiej Zofii (fortepian), Mierzyńskiej Miłki (śpiew), Starkłówny Basi (fortepian), Bogickiej Marji (fortepian), — Minasowicza Stefana (skrzypce). — Po koncercie tombola i ping-pong. Obowiązuje strój wizytowy. Zaproszenia otrzymać można w kancelarii Ogniska oficerów — w godzinach wieczornych.

— Wykład. W piątek, dnia 12 marca b. r., o godzinie 17.30, odbędzie się w sali Ogniska oficerów przy ul. Fredry 1. 1 — wykład pułkownika Kazimierza Huberta na temat: „Budżet wojskowy na tle budżetu państwowego“.

— Związek Akademickiej Młodzieży Zjednoczeniowej (Samopomoc) urządza w sobotę, dnia 13 marca 1926 r., w salach własnych P. D. A. fund. Hermanów: „Dancing“. Lista zaproszeń zamknięta. Bilety za okazaniem zaproszenia wcześniej do nabycia u sekretarja: cie Z. A. M. Z., ul. Królewska 7, codziennie między 12-tą a 14-tą, oraz między 19-tą a 20-tą.

— Kradzieże i włamania. Marjan Bober majster blacharski zam. przy ul. Tkackiej 31 doniósł policji o kradzieży cynku i mosiądzu wartości 10.100 zł.

Z biura meldunkowego Kasy chorých przy ul. Brajerowskiej skradł nieznany złodziej na szkodę Jakóba Wolfberga parasol wartości 50 zł.

— Na dworcu Lwów-Podzamcze zgubiła Marja Kulbińska, robotnica, 7 dolarów i legitymację.

Co się stało w mieście?

— Samobójstwo służącej. Justyna Winiarz, zam. w Lewandówce, służąca, popełniła samobójstwo z powodu zawężonej miłości, przez zażycie znacznej ilości strychniny. Lekarz dzielnicowy po stwierdzeniu śmierci polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

— Aresztowano za awantury i opilstwo: Michała Środę Aleksandra Buryja, Franciszka Borkowskiego-Władysława Zatwarnickiego, Dmytra Sodoła, Zofię Kowalyszyn i Władysława Sepniłka.

Za włóczęgostwo i żebranię Teodorę Moskurtyń i Romana Kulikę.

Wreszcie Stanisława Majlera zam. przy ul. Sieniawskiej 6 i Juliana Bauma zam. przy ul. Wodnej 5 za oszustwo. Przyszli oni do mieszkania Mojżesa Wiesermana przy pl. Teodora 2 i przedstawili się jako wywiadowcy policji oświadczyli, iż mają polecenie aresztowania syna Wiesermana Józefa rzekomo za kradzież portfela.

ZGŁOSZONE OBIADY DLA DZIECI
BEZROBONNYCH.

Bieniacki Aleksander, Jadwiga Wojciechowska, Kurowscy (2 obiady) Helena Ottawowa, Anna Arnoldowa, Janina Kohlhöpowa, Kazimiera Sozańska, Monika Ilnicka, Stefania Kozłowska, Boryło z elektrowni, Nowicka (2 obiady) Klementyna Gabrijelowa, Anna Uhnowa, Marja Hoffmokłowa, Henryka Wasungowa, Leonja Kielczewska, Wachowa, Töplitz (2 obiady) Seyfartowa, prof. Syniewscy, Dr. Gottliebowa, Antonina Jakubowska, Dr. Butlerowa, Kamińska, Stefania Neumanowa, Cecylja Groerowa, Zychiewiczowa, Nowakowska, Lotenerowa, Dziewońska, Antoni Ehrbar, Klimkowski, Inż. Marcin Słowik, Wojciechowa Majerowa, Stanisław Aleksandrowicz.

Henryk Kuhn 5 zł., Dr. M. Arnold Strzelecka 15 zł., Aleksander Bogdanowicz 2'50.

Wokół machinacji koncesyjnych
o hurtownię monopolu spirytusowego
w Przemyslu.

Przemysli, w marcu.

Otrzymujemy następujące pismo: Odnosnie do notatki pod powyższym tytułem zamieszczonej w nrze 46 z dnia 26 lutego b. r. upraszam o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest jakobym był inwalidą przypadkowym, który przechodząc przez most został „przypadkiem ugodzony kulą w nogę“.

Natomiast prawdą jest, iż jestem inwalidą prawdziwym, oficerem rezerwowym W. P. który zraniony w walkach z Ukraińcami pod Niżankowicami, stał się niezdolny do pracy.

Nieprawdą jest jakobym przed otrzymaniem kaucji pozawierał umowy o spółkę z rozmaitemi osobami i pobrał od nich zadatki.

Natomiast prawdą jest, że zarówno w okresie przed otrzymaniem kaucji, jakoteż i po otrzymaniu tejże, z nikim w sprawie spółki nie pertraktowałem, ani też żadnych zadatków z tytułu koncesji nie pobierałem, wychodząc z założenia, że starając się o koncesję na hurtownię spirytusową, chciałem uczciwie pracować, ale jednostki powodowane zawiścią osobistą, usiłują szkodzić mnie.

Z góry dziękuję za umieszczenie sprostowania i pozostaję z wysokim szacunkiem Michał Bossowski oficer-inwalida W. P. w Przemyslu.

Kurjer ekonomiczny.

EKSPORT DO AUSTRALJI.

Generalny Konsulat Polski w Sydney donosi nam, że Polska mogłaby eksportować do Australji następujące artykuły: **Szkoło.** Wyroby szklane, zarówno czyste, jak i rżnięte, kryształowy i t. p., od najmniejszych do najbardziej wykwintnych. **Wyroby ceramiczne.** Naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju. **Drzewo.** Meble gięte, listwy do ram w stanie surowym i wykończonych, forniery, gonity, obsady do narzędzi (do młotków i siekier, zabawki, obsady do szczotek, paciorki ornamentacyjne, drzewo nieobrobione w postaci desek sosnowych, jodłowych, bukowych, dębowych, o najróżnorodniejszych wymiarach. **Włókna.** — Wyroby bawełniane i wełniane. — Wyroby hafciarskie. — Wyroby filcowe. — Wyroby dywanowe. — Wyroby ceratowe. — Wyroby emalowane. — Wyroby żelazne. — Wyroby skórzane. — Wyroby szcztokarskie. — Len, konopie i chmiel, nasiona. — Przetwory chemiczne. Olej lniany, olej rzepakowy, olej jodłowy, potasz, krochmal, farby syntetyczne, klej stolarski. — Pieczywo surowe i obrobione. — Sztuczne kwiaty. — Abażury do lamp. — Przedmioty sztuki.

Oferty należy przesyłać do Polskiego Konsulatu Generalnego w Sydney wraz z próbami odpowiednio sporządzonymi. Oferty powinny być uzupełniane systematycznie, stosownie do zmian warunków rynkowych i kalkulowane w funtach angielskich lub w dolarach i szecze lepiej cifa port australijski. Dotychczasowe wysiłki Konsulatu w Sydney kończyły się zwykle niepowodzeniem, to dzięki niezrozumiałej ignorancji firm polskich, które najczęściej korespondencję do nich skierowaną, pozostawiają bez odpowiedzi.

GIELDA LWOWSKA.

Ruch na dzisiejszym zebraniu mocniejszy. Kursa cokolwiek silniejsze. Większe zapotrzebowanie na Chodorów, Browary i Chybie. W poszukiwaniu przy braku towaru: Lokomotywy i Gafota. W dziale papierów procentowych podaż 4 - proc. listów zast. Gal. Tow. Kred. Ziemi. sk. po 1.35, bez odbiorców. Akcje handlowe w zastoju. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące. **Kotowane:** Hipoteczny 0.44. Przemysłowy 0.05 i pół. Browary 8.20, 8.10, 8.35. Chodorów 4.15. Chybie 3.20, 3.25. Gazolina 1.30, 1.35. Parowozowy 0.18. Zieleniewski 9.25.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Kurs dolara wahał się między 7.85 a 7.93. — Obroty ożywione. Końcowy kurs: Dolar amerykański 7.86 — 7.88; dol. kanad. 7.65 — 7.70; kor. czeskie 0.23 — 0.23 i jedna czwarta; leje 0.03 — 0.03 i jedna ósma; franki fr. 0.28 — 0.28 i jedna czwarta; franki szwajc. 140 — 145; funty 36 — 36.50. **Złoto:** 20 kor. 30 — 30.50; 20 fr. 27.80 — 28.25; 20 mrc. 35.20 — 35.60; 10 rubli 38.00 — 38.50. **Srebro:** kor. austr. 0.62 i pół — 0.63; 5 kor. 3.30 — 3.36; floreny 1.65 — 1.70; ruble 2.66 — 1.72; kor. diejki 1.32 — 1.36.

GIELDA ZBOŻOWA.

Skromne obroty pozagieldowe w życie po cenie nieco wyższej. Poza to poszukiwana pszenica doborowa przy słabej podaży. Tendencja na ogół utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 33.00 — 34.00; Pszenica krajowa czerwona 36.00 — 37.00; Zyto małopolskie 18.25 — 19.25; Jęczmień małopolski browarniany 18.00 — 19.00; Jęczmień małopolski pastewny 14.00 — 15.00; Owies małopolski 21.90 — 22.00 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

TARGI W KOLONJI ODWOŁANE.

Z powodu fiaska ostatnich targów w Lipsku, uchwalili komitety targów w Kolonii, które odbyć się miały na wiosnę b. r. — zaniechać urządzenia tych targów i urządzić w tym roku targi tylko w jesieni.

12-TA LOTERIA PAŃSTWOWA.

24-ty (ostatni) dzień.
25.000 zł. i premja 250.000, razem 275.000 zł. — nr. 40223.
15.000 zł. nr. 42734.
10.000 zł. nry: 12793 28882.
2.000 zł. nry: 4748 37620.
1.000 zł. nry: 7699 7818 7878 12446 13199 14861 35788 49054 49081.
600 zł. nry: 13360 19269 27007 28911 31520 42277 43465 52405 58123 62772 64225.
500 zł. nry: 505 625 1842 2900 8916 10329 14742 17285 17696 20372 21193 21516 21546 26564 28170 28321 30936 31658 35143 37024 37868 39215 41165 43547 52937 53805 54373 57366 57977 58589 61030 62983 64613.
400 zł. nry: 7715 8563 9696 12482 14382 14912 16925 18835 18994 20879 24044 24138 28405 29877 32951 36792 39287 39489 41745 42749 44194 46126 47596 47846 48108 48592 51349 51623 51731 52076 53100 53860 54423 56678 57349 58718 60384 62488 64798.

Po 300 zł. wygrała reszta wylosowanych numerów.

GDZIE MOŻNA WYGRAĆ? W NAJWIĘKSZEJ I NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

„NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 6. Na zamówienia listowne wysyła się natychmiast losy I. kl. 13-tej Loterji Państw. Zapłata następuje po otrzymaniu losów za dołączonym blankietem PKO. Ceny losów: ćwiartka zł. 10—, półówka zł. 20—, cały los zł. 40—.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Dortmund (283). Godz. 20.30. Koncert mandolinistów.
Frankfurt (470). Godz. 19.00. Traviata „Violetta“ opera Verdiego.
Sztutgart. (446). Godz. 20.00. Koncert rosyjskiej orkiestry bałabajkowej.
Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery Napój miłosny — Donizetiego.
Zurych (515). Godz. 20.30. Wieczór duetowy.
Bern mor. (521). Godz. 20.10. Wyjątki z Trubadura — Verdiego.
Wiedeń (531). Godz. 20.15. Utwory Schuberta.
Kondensatory blokowe Dubilier, transformatory ultradymowe i wszystkie części składowe do nabycia w firmie „KINOFOT“ Lwów, 3 Maja 11 a.

KURJER SPORTOWY.

Warunki śniegowe w Karpatach Wschodnich polepszyły się w ostatnich dniach znacznie. W Sławsku był ubiegłej niedzieli doskonały śnieg, zaczynający się już na pierwszych zboczach. Ponieważ od tego czasu były dalsze opady, należy się spodziewać na najbliższy okres warunków o wiele lepszych niż kiedykolwiek w tym sezonie. Biletyny Karpackiego Towarzystwa Narciarzy podane będą w piątek i sobotę w sklepie Maratonu ul. Akademicka.

ZAWODY W MARSZU WARSZAWA—SULEJÓWEK.

Warszawa, (Tel. wł.)

W dniu 19 b. m. odbędą się wielkie zawody marszowe, na przestrzemi Warszawa—Sulejówek (27 kilometrów), organizowane przez komendę okręgu warszawskiego Związku Strzeleckiego. W zawodach tych weźmie udział 35 drużyn w łącznej sumie 455 zawodników, reprezentujących szereg oddziałów Związku Strzeleckiego na terenie okręgu warszawskiego. Celem zawodów jest wykazanie osiągniętych wyników sprawności fizycznej w treningu marszowym na dłuższe dystanse.

Są to pierwsze zawody w Polsce zakrojone na szerszą skalę w przystosowaniu do potrzeb wyszkolenia wojskowego. Zawody te będą jednocześnie wyrazem hołdu dla komendanta Piłsudskiego, któremu zwycięska drużyna marszowa wręczy imiennowe życzenia.

Nagrody dla pierwszych trzech drużyn zwycięskich wyznaczyli: Marszałek Piłsudski, gen. Malczewski i gen. Suszyński.

BIEGI NA PRZEŁAJ W WARSZAWIE.

Jeszcze nie zdążyli nasi sportowcy odpiąć nart i postawić za piecem, a już mieli wdziać na nogi meszty lekkoatletyczne i pobiec na przełaj. Przykład dała Warszawa. W ubiegłą niedzielę odbyły się tam trzy biegi na przełaj, o których nie można powiedzieć, żeby otwały sezon lekkoatletyczny, bo już przeszło od miesiąca trwają zawody w halach.

Polonia stołeczna zorganizowała doroczny bieg mokotowski na przełaj 3 klm. Zwycięzył Wituch (Warszawianka) w 10 min. 05.2 sek. 2) Banaszekiewicz (Polonia) 15 mtr. w tyle. 3) Michalak (Warsz.). 4) Orłowski (Polonia).

Robotniczy bieg na przełaj zorganizowała Skra na przestrzeni niemal 3 klm. (zapewne mniej, niż 3 klm.). Bieg wygrał Mazurkiewicz (Marymont) w 9 min. 41.4 sek. 2) Skorobut (Marymont).

Na przełaj urządzony przez Szkołę Podchorążych przyniósł wygraną Białowasowi, drugie miejsce Łuckiemu. 3) Polichysocz, 4) Patyra.

Jak widzimy, w Warszawie życie lekkoatletyczne w całej pełni.

NAJBLIŻSZE KONGRESY NARCIARSKIE.

Na kongresie w Lahlii uchwalono, że najbliższy kongres Międzynarodowego Związku Narciarskiego odbędzie się w 1928 r. w Szwajcarii, a główne zawody narciarskie w 1927 we Włoszech. Kongres następny w roku 1930 ma się odbyć w Polsce, ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero w 1928 r.

PIŁKA NOŻNA W DWU CYFRACH.

Lwów. Hasmonea-Metal 5:0 (1:0), Pogoń I-Pogoń I B 4:2.
Kraków. Cracovia-Makkabi 10:0, Wisła-Zwierzyniecki 6:1, Podgórze-Olsza 3:2, Wawel - Garbarnia 2:2 (1:0), Wisła I B - Sparta 5:1, Cracovia II-Makkabi II 3:0.
Warszawa. Zawody o mistrzostwo. Warszawianka-Polonia 3:2 (0:0) Legja - Varsovia 2:1 (1:0).
Górny Śląsk. Amatorski KS-Pogoń 1:0, Naprzd-Ruch 5:1, I FC Katowice-Iskra 11:0, Kolejowy KS-Bogucice 5:0, KS 06-KS Orzeł 8:3.
Budapeszt. MTK-BEAC 1:0, ETC-Vipeszt 1:0, Niemzeti-Vivo 1:1, III Kör-Törekves 2:0, Kispesti-33 FC 2:0.
Praga. Sparta-Slovac 4:0 (2:0), Slavia-DPC 5:3 (1:3).
Wiedeń. Amatorzy - Admira 7:3 (4:1), WAC-Rapid 3:1, Simmering-Hakoah 2:2, Sportclub-Floridsdorf 4:3, Vienna-Wacker 5:4.
AWANS HANSA RATAYA.

Prasa wiedeńska podając wyniki zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski w Zakopanem, awansowała Rataya (Austria) w biegu z miejsca na czwarte. Degradacji uległ natomiast Krzeptowski Andrzej II, który faktycznie zajął czwarte miejsce. Również w skokach dodano Ratayowi 1 metr — na pocieszenie zapewne.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7:30
Czwartek 11 marca 1926.

Kredowe koło

(„KREIDEKREIS“)
Poemat dramatyczny w 5-ciu aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda.

OSOBY:
Czang-Haitang
Pani Czang, jej matka
Czang-Ling, jej brat
Ma, mandaryn
Ji-Pei, jego żona, pierwszego stopnia
Pao, książę
Czu-Czu, sędzia
Czao, sekretarz sądu
Tong, właściciel herbac.
Położna
Kulis I
Kulis II
I-szy żołnierz
II-gi „
III-ci „
IV-ty „
Woźny sądowy
Oberzysta
Poeta
Mistrz ceremonji
Policjant
Gejsza
Urzednicy sądowi, gejsze, publiczność, dziecko, policja, żołnierze
Reżyser: Edward Zytecki

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7:30.

Czwartek 11 marca 1926.

Czarne róże

Operetka w 3-aktach Waltera Goetze'go.
Tłumaczenie W. Rapackiego (syna)
OSOBY:

Leonora Estella
Hrabia Andre Gerard
Grabia Vens Gerard
Vesta, jego córka
Hermenegilda
Willy, jubiler
Filip Sentucio, gondoljer
Gerigioli, właściciel oberży
Helena, kwieciarka
Brisson, profesor botaniki
Grabowska
Ostrowski
Bojanowski
Brzeska
Kasprowiczowa
Szoslant
Sowiński
Kopczyński
Zelichowska
Bykowski
Reżyser: Michał Tatrzański.

SPAWALNIA

E. KOZŁOWSKIEGO, Lwów, Rycerska 11.

przyjmuje do samorodnego spawania najtrudniejsze części maszyn jak: Głowice do motorów, cylindry automobilowe, kartery aluminiowe, oraz wyrabia nowe zbiorniki: na powietrze, wodę, benzynę. Wszelkie roboty wykonuje pod osobistym kierownictwem i gwarancją. Ceny umiarkowane. 1220

**ZDROJOWISKO SOLANKI
w INOWROCŁAWIU**

siłą leczniczą nie ustępują w niczem pokrewnym zakładom zagranicznym. Najsilniejsze jodobromowe kąpiele solankowe z ługiem, kąpiele węglkowe borowinowe, hydropatyczne i słoneczne. Borowinę kąpielową czerpie się z błot miejskich, zawierających w wielkiej ilości związki żelaziste i sole surowe. Kąpiele solankowe, oddzielne dla mężczyzn i kobiet, zaopatrzone w natryski i rozmaite przyrządy do gimnastyki. Urządzenia kąpielowe odpowiadają w zupełności nowoczesnym wymaganiom. Solankowe kąpiele inowrocławskie wskazane są we wszystkich cierpieniach w których kąpiele solankowych wogóle się używa. Przedewszystkiem zabach skórnych, chorobach kości, stawów, uez, przy porażeniach i nerwobólach. Szczególnie korzystny wpływ wywierają kąpiele przy chorobach błony płucnej i brzusznej, przy chorobach narządu oddechowego i serca, zwłaszcza we formie kąpiele nauheimskich. Sezon kąpielowy trwa od 1 maja do końca września. Zakład będący własnością miejską i przez władze miejskie kontrolowany, obecnie jest znacznie powiększony i zmodernizowany. Ceny umiarkowane. 1367

Leez się
w kraju

ZARZĄD SOLANEK, TEL. 239

Podajemy niniejszym do wiadomości, że powierzyliśmy reprezentację swych **plaszczy gumowych**

i towarów gumowych na woj. Poznańskie, Pomorskie, Górny Śląsk i Małopolskę tirmie **M. „BORNSTEIN“, Łódź, Piotrkowska 79**

Telefon 25-21 1349 do której też upraszamy o łaskawe zwracanie się z wszelkimi zleceniami. Nasze zakłady zaopatrzone są w najnowsze zdobycze techniczne i **PLASZCZE GUMOWE** z angielskich materiałów wyrabiane pod osobistym dozorem angielskich fachowców-specjalistów.

Pod względem cen i doskonałości gatunków, konkurujemy z powodzeniem z największymi zagranicznymi firmami wyrobów gumowych.

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy **„GENTLEMAN“**
Anglo - Polish Rubber Manufactures.



KTO PRAGNIE

mieć piękny, bujny włos, — pozbyć się wypadania włosów, zapobiec siwizni, rozdławianiu się i anemji włosów, wzmocnić brwi i rzęsy, niechaj zażąda

w najbliższej aptece lub drogerji bezpłatnie naukowego prospektu o **tabletkach „CRIN“**

z Fabryki Chemicznej „ESKA“ w Poznaniu (stoik zawierający ca 250 tabl. zł. 6.—) lub gdzie jeszcze nie ma, wprost u wyłacznych przedstawicieli na Wojew. Lwowskie

DENKOWSKI i REPA Lwów, pl. Bernardyński 17
Telefon 49-50, 1245

**Piękne
świeczniki abażury**
poleca

Oświetlenie Elektryczne
Lwów Jagiellońska 11.

Różne.

INIENIAWAŻNIAM indeks Badowskiego Kazimierza, wydaną przez U. J. K. we Lwowie. 1369

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

RYSUNEK AKTU odbywa się w pracowni malarzkiej ul. Batorego 34. IV p. we wtorki, czwartki i soboty od 6-8 wiecz. Opłata miesięczna (24 godzin bez korekty) 15 zł. Na żądanie może być korekta. 1336-6

DOMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P. T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Kłafien, malarz pokojowy i dekoracyjny. Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

WILLE w Jaremczu, Truskawcu lub Krynicy na pensjonat wzorowy pod korzystnymi warunkami wydzierżawie. Oferty pod „Pensjonat 1926“ do admin. „Kurjera Lw.“ 13324

FORTEPIANY, PIANINA, stroji i naprawia, brakujące części mechaniki dorabia, na żądanie wyjeżdża na prowincję. Antoni Garmada, Zborowskich 10. 1361

POSZUKUJE spółki w zaprowadzonym interesie z kapitałem 10.000 zł i współpracą. Oferty pisemne do Administracji „Kurjera Lwowskiego“ pod „635“. 1359

Nauka i wychowanie.

DARMO wyucza stenografji listownie, dając również bezpłatne komplety lekcji. Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1302

MATEMATYKI, geom. wykreślnej, oraz francuskiego i niemieckiego uczy naucz. gimnazjalni. Batorego 34 IV. p. od 3-5. 1335-6

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

MALOWAĆ na jedwabiu (batik) wypukłem złotem, srebrem itd. wyuczam nawet nieumiejących rysować. Z prowincji w kilku godzinach. Wykonuje szale abażury, obrazy, portrety nawet z najmniejszej fotografii. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost. 1363

**Popierajcie cele
Towarzystwa
Szkoły Ludowej.**

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN „Wirth-Büsen-dorfer“ znakomity — sprzedam okazynie gotówką. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski. 1306

ŚWIETNE opaski biodrowe po 10 i 20 zł. „MAŁGORZATA“ Batorego 34, II. p. 1343

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

KASA MAŁA ogniotrwała do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kasa“ do adm. „Kurjera Lw.“ 1331-2

Pesady i prace.

ŚLŹĄCY, dochodzący do biura poszukiwani. Odpisy świadectw lub poleceń pod „Dochodzący“ do adm. „Kurjera Lw.“ 1327-4

DOZORCA domu, żonaty, bezdzietny znajdzie posadę. Oferty z podaniem gdzie służył pod „Dozorca 19 6“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1328-4

Mieszkania.

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złozszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5

POKÓJ dla 2 lub jednej osoby z doborowem utrzymaniem od 20 marca do wynajęcia. Zgłoszenia pod „20 marca“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1330-3

Piranki, dywany,

otomany, kanapki i łóżka składane, poduszki rosharowe, kapy na łóżka, portjery, chodniki, narzuty itp. poleca najtaniej

E. Korenblit
Lwów, Brajerowska 4.
Za gotówkę i na dogodnych warunkach. 1336

Moralne „Ja“

Światowej sławy psycho-grafolog **SZYLLER-SZKOLNIK** opowie Ci, kim jesteś, kim być chcesz. Nadesłaj charakter piama swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie załot, wad, zdolności, przeznaczenia. Analizę wysyłam po otrzymaniu 2 złotych. Osobiscie przyjmuję od 12-7. Protokoły, odczyty, podjękowania nawiąbitniejszych osób wale. Warszawa, Psycho-Gratolog **SZYLLER-SZKOLNIK**, Piękna 12-7.

DARMO!! 5,000 PORTRETÓW DARMO!!

Celem rozpowszechnienia naszego zakładu artyst. fotograficznego między Czytelnikami „Kurjera Lwowskiego“ postanowiliśmy rozdać **5,000 (pięć tysięcy portretów) darmo**

Po otrzymaniu fotografii (pojedynczej lub w grupie) z dokładnym adresem na odwrotnej stronie, zostanie wysłany portret retuszowany, artystycznie wykonany w terminie 10-15 dni. Rozmiar portretu 35x45 w passe-partout. Proszę skorzystać jaknajprędzej z okazji zasyłając jednocześnie z fotografią złotych 5 (pięć) jako zwrot kosztów ogłoszeń, przesyłki passe-partout. Gdy Szan. Klientela będzie z portretów zadowolona, prosimy polecać nasz zakład wśród znajomych. Fotografie zwracamy nieuszkodzoną wraz z portretem. Nasz zakład istnieje od 1906 roku (właściciel skończył akademię fotograficzną w Monachium) daje zatem zupełną gwarancję subtelności wykonania zlecenia. Przy grupach należy twarz, przeznaczoną do powiększenia odpowiednio oznaczyć. Na żądanie wykonywamy portrety w kolorach (pastel, akwarela). Przekazy i listy prosimy nadsyłać na adres:

Fotografia Artystyczna „SPLENDID“, Warszawa, Chmielna 35/W.
UWAGA: Żadnych filij nie posiadamy. 1230



Gospodarka świetlna

traktuje oświetlenie jako czynnik ekonomiczny i zwalcza błędne mniemanie o świetle elektrycznym jako luksusie, wymaga raczej od każdego, aby wyszukał racjonalnie wszelkie właściwości światła jak gospodarcze, jak i kulturalne. Nasze ogłoszenia będą poruszały sprawy dotyczące tej dziedziny.

POLSKA ŻARÓWKA **OSRAM** S.A.



Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kielbusiewiczza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.